



Mili Państwo, Mieszkańcy Podkowy Leśnej, Sąsiedzi

Za nami drugie covidowe wakacje, przed nami nowy rok szkolny. Dokładnie rok temu, w sierpniowym Biuletynie przedstawiliśmy Państwu relację z uroczystego przekazania placu budowy wykonawcy, potem była rozbiórka starego budynku i nocny montaż gotowych modułów, które powstawały w zakładzie, kilkaset kilometrów od Podkowy. Nasze przedszkolaki zainaugurują nowy rok szkolny już w nowoczesnym i przyjaznym budynku przedszkola. Cieszę się, że nasze założenia, aby do samorządowego przedszkola chodziły (prawie) wszystkie podkowieńskie dzieci się ziściły. 1 września progi przedszkola przekroczy rekordowa liczba najmłodszych podkowieńców. Entuzjazm udziela się też wszystkim zaangażowanym w budowę pasywnego „domu wokół drzewa”, wychowawczynom i rodzicom maluchów, dlatego zapraszam Państwa na dzień otwarty 28 sierpnia w sobotę. Startujemy od 12.00. Wszystko udało się zrealizować w terminie. Panele słoneczne na dachu budynku będą zamontowane i zaczną pracować na rzecz oszczędności pod koniec września. Budynek stoi i mam nadzieję będzie nam służył długie lata. Z perspektywy istniejącej sytuacji na rynku budowlanym, można powiedzieć – zdążyliśmy z budową tuż przed podwyżkami materiałów, a standard, jakość i nowoczesne rozwiązania kupiliśmy za rozsądną cenę. Podczas zwiedzania inwestycji przekonacie się Państwo o tym sami.

W tym miejscu chciałbym wszystkim, którzy udadzą się do szkół 1 września, życzyć wytrwałości i wielu sukcesów. Zwłasz-

cza uczniom i nauczycielom, bo czasy które nadeszły nie są gwarantem stabilizacji tak potrzebnej dla komfortu pracy. Naszej szkole samorządowej w imieniu przedszkolaków dziękuję za rok gościnny. To było wyzwanie logistyczne i organizacyjne, któremu wszyscy sprościliśmy.

Wracamy z wakacji, do bezpiecznego miasta. Najważniejsze jest zdrowie – o tym wiedzą podkowieńcy. Podkowa Leśna jest liderem wśród gmin mogących pochwalić się wysokim wskaźnikiem zaszczepionych przeciwko Covid-19. Do szczepień ruszyliśmy jak tylko otworzyły się przed nami systemowe możliwości. Wiem, że wielu z Państwa przemierzyło setki kilometrów, aby zaszczepić się jak najwcześniej. To wyraz dużej świadomości społecznej i odpowiedzialności. Bezpieczeństwo, zdrowie nasze i naszych bliskich jest nie do przecenienia, dlatego postanowiliśmy przeprowadzić jednorazowe akcje szczepień w przestrzeni publicznej – o tym więcej na stronie 6.

Pierwsi w szczepieniach i pierwsi w zarządzaniu finansami publicznymi! Po raz trzeci z rzędu Podkowa Leśna znalazła się na podium w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego 2020. To satysfakcja, zwłaszcza w tak trudnych dla samorządów czasach.

Na różnych spotkaniach często pytają mnie – co takiego szczególnego jest w Podkowie Leśnej? Zawsze odpowiadam, że przede wszystkim ludzie – mieszkańcy, którzy tworzą to miejsce. Podkowa to – tolerancja, otwartość, życzliwość, zwykła codzienna sąsiedzka sympatia. Dlatego cieszymy się wy-

jątkowością naszego miasta, jego atmosferą, wspieramy lokalnych przedsiębiorców w sklepach, restauracjach, kawiarniach, budujemy dobre relacje. W Biuletynie przedstawiamy niezwykłego człowieka, ostatniego żyjącego Powstańca Warszawskiego w Podkowie Leśnej Pana Profesora Leszka Kosińskiego. Postać niezwykła, o barwnym życiorysie. To duży zaszczyt móc pracować na rzecz takich obywateli. Zachęcam do przeczytania tych kilku stron poświęconych wyjątkowemu mieszkańcowi.

Oczywiście mamy też swoje problemy. W dalszym ciągu czekamy na decyzję konserwatora w sprawie kontynuowania budowy stawu w Parku Miejskim, dotychczas skutecznie blokową przez lokalne stowarzyszenie. Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie rzekomych nieprawidłowości przy budowie zbiornika, uznając że prawo nie zostało złamane. Inne postępowania sądowe są w toku. O tym wszystkim także piszemy na łamach niniejszego Biuletynu.

Przypominamy też, gdzie zgłaszać wnioski o wycinkę i pielęgnację drzew. I apeluję o przeglądanie drzewostanu na działkach; ostatni czas pokazał, że musimy zmagać się z wieloma trudnościami wynikającymi z powalonych drzew podczas wichur i nawałnych opadów. Zadbajmy wspólnie o nasze bezpieczeństwo, w miarę naszych możliwości.

Życzę Państwu słonecznej końcówki lata i dobrej lektury

Artur Tusiński

Burmistrz Miasta Podkowa Leśna

Wotum zaufania i absolutorium dla Burmistrza Artura Tusińskiego

Podczas XXVIII sesji Rady Miasta Podkowa Leśna w dniu 29 czerwca br. radni jednoznacznie udzielili Burmistrzowi Miasta Arturowi Tusińskiemu wotum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta za 2020 rok.

Absolutorium samorządowe służy sprawowaniu przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego – Radę Miasta – kontroli nad wykonywaniem budżetu gminy. Jest instrumentem egzekwowania od organu wykonawczego – Burmistrza Miasta odpowiedzialności za prawidłową gospodarkę finansową jednostki samorządu terytorialnego. Udzielając absolutorium, organ stanowiący stwierdza, że budżet był wykonywany zgodnie z jego wolą, a więc zgodnie z uchwałą budżetową.

Absolutorium Burmistrzowi udzielono po wysłuchaniu pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie o sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta za 2020 rok, wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium, pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji i po zatwierdzeniu przez Radę Miasta sprawozdań finansowych.



foto: PAP/M. Kmiecik

Zgodnie z wprowadzoną w 2018 r. nowelizacją ustawy o samorządzie gminnym, mającą na celu zwiększenie udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania organów publicznych, Burmistrz zobowiązany był przedstawić Radzie Miasta do końca maja *Raport o stanie Miasta w 2020 roku*. Przedmiotem Raportu jest m.in. realizacja polityk, programów i strategii, a także informacje nt. wykonania uchwał Rady Miasta. Prawo wskazuje, że rada gminy rozpatruje Raport podczas sesji, na której podejmowana jest uchwała w sprawie absolutorium. Raport rozpatrywany jest w pierwszej kolejności. Zgodnie

z tym, nad przedstawionym przez Burmistrza Raportem na sesji przeprowadzona została debata, w której głos zabrali radni i mieszkańcy, omawiając z Burmistrzem nurtujące ich kwestie. Uchwała ws. wotum zaufania głosowana była po zakończeniu debaty.

Wszystkie trzy uchwały, tj. ws. udzielenia wotum zaufania, ws. zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2020 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2020 rok i ws. absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok, zostały podjęte przez Radę Miasta jednoznacznie.

Burmistrz, dziękując za udzielenie wotum zaufania i absolutorium, podkreślił, że w tym procesie oceniana była także praca jednostek organizacyjnych miasta, podziękował więc dyrektorom jednostek za ich zaangażowanie. W szczególności pochwalił jednostki oświatowe i ośrodki kultury za sprawne działania w trudnej sytuacji wywołanej epidemią COVID-19. Burmistrz podziękował ponadto radnym, mieszkańcom i zespołowi pracowników Urzędu Miasta.

Raport o stanie miasta, sprawozdania z wykonania budżetu miasta oraz uchwały Rady Miasta dostępne są w BIP miasta.

Beata Krupa
Referat Organizacyjny i Spraw Obywatelskich

Zmiana siedziby Urzędu Skarbowego w Grodzisku Maz.

Uprzejmie informujemy, że od 23 sierpnia 2021 r. siedziba Urzędu Skarbowego w Grodzisku Mazowieckim będzie się mieściła przy ul. Dalekiej 22. Od tego dnia odbywać się będzie również obsługa interesantów w nowej siedzibie.

Nowa siedziba urzędu została przygotowana zgodnie z obowiązującymi standardami i jest dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Sala Obsługi Klienta znajduje się na parterze, gdzie będzie przy-

mowana korespondencja i można załatwić sprawy związane z rejestracją podatkową, podatkami od spadków i darowizn, wydawaniem zaświadczeń i potwierdzaniem profilu zaufanego.

Godziny przyjęć interesantów nie ulegają zmianie. Urząd będzie czynny w poniedziałki w godzinach od 8.00-18.00, natomiast od wtorku do piątku w godzinach 8.00-15.00.

Z aktualną listą numerów telefonów można się zapoznać na stronie internetowej urzędu w zakładce Kontakt.

Zachęcamy do korzystania z usługi elektronicznego systemu rezerwacji wizyt w urzędzie. Usługa pozwala na sprawny przebieg obsługi, bez oczekiwania w kolejce. Na wizytę można się umówić w siedzibie urzędu, telefonicznie lub przez Internet.

Miejsca parkingowe znajdują się przy ul. Dalekiej – przed głównym wejściem do urzędu, oraz przy ul. Chełmońskiego.

materiał Urzędu Skarbowego
w Grodzisku Mazowieckim

I miejsce Podkowa Leśnej w zarządzaniu finansami!

Z radością informujemy, że Podkowa Leśna zajęła pierwsze miejsce w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego 2020. To nagroda za najlepsze gospodarowanie publicznymi pieniędzmi przyznana naszemu miastu po raz trzeci z rzędu. Rok temu było to miejsce III, a dwa lata temu także I. Cztery lata temu zajęliśmy w Rankingu miejsce V.

Ranking jest przygotowany przez Fundację Instytut Studiów Wschodnich (organizatora Forum Ekonomicznego w Karpaczu) we współpracy z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu oraz ekspertami z Regionalnych Izb Obrachunkowych. Opracowanie oparte jest na zestawieniu parametrów finansowych i obejmuje wszystkie jednostki samorządu terytorialnego. Naukowcy zbadali ich sposób gospodarowania pieniędzmi, korzystając z oficjalnych sprawozdań finansowych, jakie samorzady składają do Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Podstawowym celem było sprawdzenie i ocena kondycji finansowej JST przy uwzględnieniu sytuacji pandemicznej. Wykorzystano ten sam zestaw siedmiu wskaźników oceny kondycji finansowej jednostek samorządu terytorialnego, na bazie którego powstały poprzednie rankingi, w oparciu o dane z RIO.

Dla celów metodologicznych został zbudowany syntetyczny indeks będący pochodną siedmiu składników:

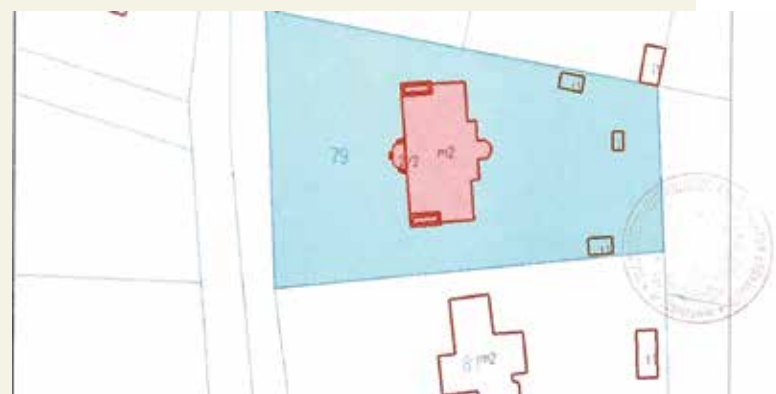
- udział dochodów własnych w dochodach ogółem,
- relacja nadwyżki operacyjnej do dochodów ogółem,



- udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem,
- obciążenie wydatków bieżących wydatkami na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń,
- udział środków europejskich w wydatkach ogółem – bez poręczeń,
- relacja zobowiązań do dochodów ogółem,
- udział podatku dochodowego od osób fizycznych w dochodach bieżących.

Małgorzata Smysło
Sekretarz Miasta

Willa Hel wpisana do rejestru zabytków



- - budynek wpisany do rejestru zabytków
- - teren posesji wpisany do rejestru zabytków

MAZOWIECKI WOJEWÓDZKI
KONSERWATOR ZABYTKÓW
Jakub Leśniczy
mgr o.s. Jakub Leśniczy

Budynek komunalny, wielolokalowy Willa Hel wraz z terenem posesji decyzją Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 1 lipca br. został wpisany do rejestru zabytków nieruchomości.

W związku z tym przepadła dotacja pozyskana na długo oczeki-

waną termomodernizację budynku, jedynie miasto zdążyło wymienić wszystkie stare piece – kopciuchy. Dotychczas wszystkie prace remontowe i budowlane prowadzone były w oparciu o wydane zgody przez konserwatora. W związku z tym, że prace prowadzone przy zabytku

wymagają znacznie dłuższej i skomplikowanej procedury oraz zdecydowanie większych nakładów finansowych, w najbliższym czasie miasto nie przewiduje prac remontowych w tym budynku.

Ewa Zatyka
Referat Infrastruktury Komunalnej
i Zamówień Publicznych

Przebudowa dróg

Ulica Miejska

Do przetargu w terminie wpłynęły dwie oferty: firma Robokop na 178.350,00 zł oraz Rokom 292.740,00 zł. Robokop na terenie miasta wykonywał w tym czasie przebudowę ulicy Brwinowskiej na zlecenie Powiatowego Zarządu Dróg i wcześniej zrealizował z powodzeniem przebudowę Błońskiej, Mickiewicza czy Wróbla. Jednak Firma Rokom złożyła odwołanie od wyniku przetargu, w którym wybrana zastała tańsza oferta zarzucając nieuczciwą konkurencję w postaci „rażąco niskiej ceny”. Postępowanie odwoławcze są w toku, do momentu ich zakończenia nie można wprowadzić wykonawcy na budowę.

Ulica Sarnia

W lipcu został ogłoszony przetarg na przebudowę ulicy Sarniej na odcinku od ulicy Myśliwskiej do ulicy Króliczej wraz z usunięciem części kolizji linii energetycznych i oświetleniowych. W przetargu zostały złożone 3 oferty. Tym razem najtańszą ofertę złożyła firma Rokom (która zarzuciła na Miejskiej wykonawcy rażące zaniżanie ceny). Po kilku dniach, jednak złożyła oświadczenia jakoby popełniła błąd w ofercie i źle skalkulowała prace. W związku z tym, że dwie pozostałe oferty przewyższyły środki zarezerwowane w budżecie, przetarg został unieważniony. W dniu 16 sierpnia postępowanie przetargowe zostało ogłoszone ponownie.

Ulica Kwiatowa

W wyniku postępowania przetargowego złożone zostały dwie oferty wykonawców, jednak obie przewyższyły środki zarezerwowane w budżecie. Postępowanie przetargowe zostanie ogłoszone ponownie.

Marta Sidor
Referat Infrastruktury Komunalnej
i Zamówień Publicznych



Zakończenie prac na ulicy Lotniczej

Zakończono roboty budowlane na ulicy Lotniczej. Zakres prac obejmował przebudowę 160-metrowego odcinka drogi. Wraz z przebudową drogi zmienia się lokalizacja postoju taksówek, powstały nowe, wygodne miejsca parkingowe, nowe chodniki. Inwestycja miała na celu nie tylko poprawę stanu technicznego drogi, ale przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa wszystkich korzystających z ulicy Lotniczej.

Po stronie torów WKD wykonano zatokę parkingową, w tym zapewniono dwa miejsca postojowe dla osób niepełnosprawnych. Wzdłuż zatoki od strony torów powstał nowy chodnik dający pieszym możliwość bezpiecznego dotarcia do wybudowanej trzy lata wcześniej, oświetlonej ścieżki rowerowej, z której chętnie korzysta wielu mieszkańców.

Na drugą stronę jezdni został przeniesiony postój dla taksówek wraz z bezpiecznym dojściem do pojazdu od strony pasażera. To rozwiązanie powinno na dobre zakończyć konflikty i rywalizację o miej-

sce parkingowe ze sporadycznie czekającymi tam kierowcami taksówek.

Na zwężonej do normatywnych 5 m szerokości jezdni ułożono trzy warstwy asfaltu. W celu poprawy bezpieczeństwa i uspokojenia ruchu wybudowano próg zwalniający. Chodniki zostały wykonane z kostki brukowej spójnej estetycznie z innymi nowo przebudowywanymi ulicami na terenie Podkowy Leśnej. W 2016 r. na skutek działań podejmowanych przez burmistrza Artura Tusińskiego, wypracowano z konserwatorem stosowanie spójnych materiałów na jezdniach i chodnikach. Przy przejściu dla pieszych użyto płyt z wypustkami ułatwiającymi poruszanie się osobom słabowidzącym i niewidomym. Na jesieni cały odcinek doczeka się nowych nasadzeń, które mamy nadzieję będą komponowały się z pozostałą przestrzenią publiczną w centrum Podkowy Leśnej.

Marta Sidor
Referat Infrastruktury Komunalnej
i Zamówień Publicznych



W Podkowie – najwyższy wskaźnik zaszczepionych mieszkańców!

Najważniejsze jest zdrowie – o tym wiedzą podkowie. Podkowa Leśna jest liderem wśród gmin, mamy najwyższy wskaźnik zaszczepionych przeciwko covid-19. Pierwszą dawką zaszczepiło się 68,2% podkowie, obie dawki przyjęło 64,5% wszystkich mieszkańców (czyli % zaszczepionych uprawnionych do szczepienia jest faktycznie wyższy. Dane na 7.08.2021 r.).



tów. Pozwala to dokładniej ocenić, ile osób zaszczepiło się w lokalnych społecznościach, bez względu na to, gdzie pojechały na zastrzyk.

Certyfikat unijny – szczepienie pozwala na podróż po UE

Każdy zaszczepiony może otrzymać Unijny Certyfikat COVID – dokument, który pomoże nam w podróżowaniu po Unii Europejskiej. Certyfikat można od 1 czerwca pobrać na Internetowe Konto Pacjenta, poprosić o wydruk w punkcie szczepień lub w swojej przychodni. W certyfikacie znajdziemy oprócz naszych danych, specjalny kod tzw. QR, w którym „zapisana” jest informacja o tym, czy jesteśmy w pełni zaszczepieni.

Obecnie można go otrzymać tylko po zaszczepieniu się szczepionkami dopuszczonymi do obrotu przez Europejską Agencję Leków:

- Comirnaty (Pfizer)
- COVID-19 Vaccine Moderna
- Vaxzevria (Astra Zeneca)
- COVID-19 Vaccine Janssen

Certyfikat ułatwia bezpieczną podróż zagraniczną. W kraju może być przydatny np. w sytuacji udziału w imprezach, gdzie obowiązują limity osób (osoba o odpowiednim statusie osoby uodpornionej nie będzie wliczana do limitu osób). Każdy ma możliwość pobrania i wydrukowania swojego certyfikatu z poziomu Internetowego Konta Pacjenta.

Gdzie się zaszczepić?

W Podkowie Leśnej szczepionki przeciw COVID-19 firmy Pfizer do-

Szczepienia przeciwko SARS-CoV-2 od niemal roku zdominowały inne tematy debaty publicznej. Są całkowicie dobrowolne, a to oznacza, że decyzję o szczepieniu (lub odmowie przyjęcia szczepionki) podejmuje każdy z nas sam. Jak na razie koszt szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2, inaczej niż w przypadku wszystkich innych szczepień dobrowolnych, za które musimy zapłacić, ponosi państwo. Takie rozwiązanie przyjęto z racji ważnego interesu państwa i wysokiego zagrożenia, jakie stwarza COVID-19 dla zdrowia każdego z nas.

Wprowadzanie obowiązku szczepień przeciwko SARS-CoV-2 było niemożliwe z uwagi na początkowe niedobory czy wręcz reglamentowanie szczepionki. Podkowieńskie punkty szczepień, jak każde inne w Polsce otrzymywały początkowo jedynie po 30 dawek na tydzień.

Sytuacja w ostatnich miesiącach uległa zmianie i dostęp do szczepień jest już praktycznie nieograniczony. Skuteczność i bezpieczeństwo szczepionek przeciw SARS-CoV-2 dopuszczonych do użycia przez Europejską Agencję Leków (EMA) w świecie nauki nie budzą już wątpliwości. Szczepienia otrzymało już ponad miliard osób na świecie, w tym siedemnaście milionów w pełni zaszczepionych Polaków. Obecnie oczekujemy na decyzję EMA dopuszczającą szczepienia w przypadku dzieci w wieku 0-11 lat i kobiet w ciąży.

Szczepienie przeciw COVID-19 było obiektem niezwykle rygorystycznych badań. W przeszłości żadne z dotychczas stosowanych szczepień nie było tak intensywnie

i szczegółowo badane, monitorowane i komentowane. Ogólnie dostępne badania pochodzące z krajów o wysokim stopniu wyszczepienia, a dotkniętych kolejną falą pandemii w wersji Delta pokazują, że śmiertelność, mimo podobnej co wcześniej liczby zachorowań dziennych spadła dziesięciokrotnie. Praktycznie dotyczy tylko osób nie zaszczepionych, te cały czas przechodzą ciężkie objawy covid-19. Wymagają użycia respiratorów. Łatwo można dotrzeć do tych sprawdzonych informacji. Osoby zaszczepione stanowią bardzo niewielki promień przypadków śmiertelnych czy mających ciężkie objawy.

W sieci krąży wiele mitów na temat szczepień przeciwko COVID-19, dlatego warto weryfikować źródła informacji. Po przeczytaniu tych rzetelnych, nikt nie powinien mieć wątpliwości, że szczepić się trzeba. Przebycie COVID-19 nie jest przeciwwskazaniem do szczepienia, także w takim przypadku należy się zaszczepić. Opóźnianie szczepień kosztuje ludzkie życia, dlatego namawiamy rodzinę, znajomych, młodzież, by poświęciła parę chwil na szczepionkę.

Jak to kształtuje się w Podkowie Leśnej na poziomie grup wiekowych?

70+ – 89 %
60-69 – 88%
40-59 – 81%
20-39 – 62%
12-19 – 54%

Dane podawane przez strony rządowe uwzględniają miejsce zamieszkania zaszczepionych pacjen-

stępne są od ręki. Wystarczy zadzwonić i umówić się na szczepienie w podkowieńskich placówkach.

■ Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej **BASIS Filia Owczarnia ul. Kazimierzowska 33D** prowadzi szczepienia przeciwko Covid-19 dwa razy w tygodniu w zależności od ilości osób zainteresowanych przyjęciem szczepionki. Osoby chcące się zaszczepić proszone są o kontakt z przychodnią pod numerem telefonu **22 729 15 01**. Oczekiwanie na szczepienie to około 2-4 dni.

■ Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej **MEDICUS ul. Jeleńnia 30a** prowadzi szczepienia przeciwko Covid-19 od wtorku do piątku. Osoby chcące się zaszczepić proszone są o kontakt z przychodnią pod numerem telefonu **22 729 10 65**. Oczekiwanie na szczepienie to około 2-4 dni.

Ponadto, na szczepienie można się zgłosić:

1. przez Indywidualne Konto Pacjenta na stronie www.pacjent.gov.pl;
2. przez telefoniczną infolinię 989;
3. przez SMS wysłany pod numer telefonu **664 908 556**;
4. przez tymczasowy profil zaufany, który należy założyć na stronie www.gov.pl;
5. telefonicznie pod numerem 501 951 260, od poniedziałku do piątku w godzinach 12:00-15:00.

Podkowieńskie akcje szczepień

Ponadto postanowiliśmy zorganizować wspólnie ze strażakami z Ochotniczej Straży Pożarnej w Milanówku możliwość zaszczepienia się w okazyjnych punktach szczepień:

- Festiwal Otwarte Ogrody – 12 września w Parku Przyjaźni Polsko Węgierskiej,
- Dzień szczepień – 5 września w Parku Przyjaźni Polsko Węgierskiej.

Magdalena Grzywacz
Referat Organizacyjny
i Spraw Obywatelskich

Zasady umieszczania reklam i ogłoszeń

Zgodnie z przepisami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego stosowanie reklamy powierzchniowej na terenie miasta jest bezwzględnie zakazane. Uchwały dopuszczają następujące zasady stosowania reklamy komercyjnej na budynkach mieszczących działalność lub na bramie wejściowej działki będącej miejscem tej działalności w określony sposób:

- powierzchnia znaków lub szyldów umieszczanych na budynku mieszkalnym nie może przekraczać 1 m²,
- powierzchnia znaków lub szyldów umieszczanych na budynku innym niż mieszkalny, nie może przekraczać 2 m²,
- znaki i szyldy mogą być oświetlone, ale nie mogą migać w jakikolwiek sposób,
- znaki i szyldy umieszczane na budynku wpisanym do rejestru zabytków muszą być uzgodnione z Mazowieckim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków,

■ na bramie wejściowej do nieruchomości, na której prowadzona jest działalność dopuszcza się umieszczenie tablicy informacyjnej o wymiarach nie przekraczających 20x30 cm,

■ zakaz umieszczania informacji komercyjnej w formie elementów wolnostojących oraz na ogrodzeniach i na drzewach (z wyłączeniem Systemu Informacji Miejskiej).

W mieście obowiązuje bezwzględny zakaz umieszczania drobnych ogłoszeń na słupach, latarniach i drzewach. Do tego celu przeznaczone są nośniki ogłoszeniowe rozmieszczone na terenie miasta.

Miasto stale podejmuje działania mające na celu wyeliminowanie z przestrzeni publicznej reklam niezgodnych z przepisami. Zauważone przypadki można zgłaszać na adres urzadmiasta@podkowalesna.pl lub pod numerem tel. 22 759 21 19.

Michał Wojtkowiak
Referat Planowania i Rozwoju Miasta

Przypominamy o obowiązku umieszczenia tabliczki z numerem porządkowym

Umieszczenie tabliczki z numerem porządkowym budynku jest obowiązkiem właściciela lub użytkownika nieruchomości zabudowanej.

Na tabliczce umieszcza się oprócz **numeru porządkowego** również **nazwę ulicy**.

Tabliczka z numerem porządkowym powinna być umieszczona w widocznym miejscu na ścianie frontowej budynku. W przypadku, gdy budynek położony jest w głębi ogrodzonej nieruchomości, tabliczkę z numerem porządkowym umieszcza się również na ogrodzeniu.

Zachęcamy do stosowania tabliczek z numerem porządkowym zgodnym z Systemem Informacji Miejskiej.



Właścicielom nieruchomości przypominamy, że każdy nowo oddany do użytkowania budynek mieszkalny musi posiadać numer porządkowy nadany przez Burmistrza Miasta. Bez nadanego numeru porządkowego nieruchomość nie jest ujęta w ewidencji numerów adresowych, ani w spisie wyborczym. W budynku bez numeru porządkowego nie można także dokonać meldunku, ani zarejestrować działalności gospodarczej.

Michał Wojtkowiak
Referat Planowania i Rozwoju Miasta



Kalendarium (w dużym skrócie) dotyczące przebudowy stawu w Parku Miejskim

Maj 2021

■ Zgodnie z procedurą KPA, zwróciliśmy się z nowym wnioskiem (stary wycofaliśmy) do Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (MWKZ) o wydanie kolejnej decyzji na przebudowę stawu i zgody na dalsze kontynuowanie prac. Różnice między nowym a starym projektem są nieznaczne, został zgodnie z sugestią Ministra poprawiony kształt stawu na bardziej regularny – owalny, nawiązujący do przedwojennego. Pozostałe rozwiązania pozostają bez zmian. Do podania, oprócz projektu zostały załączone materiały, które miejmy nadzieję definitywnie rozstrzygną kwestie zawierane w za-

rzutach stowarzyszenia. Dodajmy, że termin wydania nowej decyzji został dwukrotnie przedłużony ze względu na włączenie się do postępowania Dendropolis (nowy wniosek jest nowym postępowaniem). Czekamy na decyzję MWKZ.

Czerwiec 2021

■ **Prokuratura Rejonowa w Grodzisku Mazowieckim umorzyła śledztwo w sprawie podejrzenia nieprawidłowości przy prowadzeniu budowy stawu i jego rozliczeniu,** stawianych zarzutów niedopełnienia obowiązków i przekroczenie uprawnień przez Burmistrza Miasta Podkowa Leśna wynikających z ustawy o finansach publicznych i Prawo Za-

mówień Publicznych, poprzez brak procedur, wadliwy nadzór, „ciche” porozumienie z wykonawcą, narażenie na szkodę miasta w wysokości blisko 600 tys. zł, potwierdzenie nieprawdy w protokole odbioru robót, co miało przyczynić się do strat finansowych dla miasta, podawanie nieprawdziwych informacji w celu wyłudzenia dotacji na przebudowę, itd. (nie sposób wszystko przytoczyć).

Prokuratura po zasięgnięciu informacji z Regionalnej Izby Obrachunkowej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora



Zabytków, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, przeanalizowaniu Raportu CBA oraz przesłuchaniu i zebraniu zeznań od licznych świadków uznała, że **czyny nie zawierają znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa**, a mówiąc wprost – nie łamie prawa ten, kto postępuje zgodnie z literą prawa.

Postępowanie zostało zainicjowane przez grupę kilku mieszkańców (obecnie już sformalizowaną), w toku włączono zawiadomienie pokontrolne CBA, które jak Państwo pamiętacie również wszczęło kontrolę po kilku skargach mieszkańców (zawsze tych samych) pn. „wyciąganie ogromnych pieniędzy na fikcyjne zamówienia publiczne, przekręty burmistrza”. **Ani CBA, ani prokuratura nie potwierdziła tych absurdalnych, wyssanych z palca zarzutów.**

Kuriozalne jest, że prezes stowarzyszenia Dendropolis uczestniczyła w kilkugodzinnych przesłuchaniach

(miała także prawo do zadawania świadkom pytań) w charakterze strony pokrzywdzonej, występując w imieniu mieszkańców.

■ Dendropolis przegrało w sądzie. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę stowarzyszenia Dendropolis na bezczynność Burmistrza Miasta Podkowa Leśna w zakresie udostępnienia informacji publicznej.

To jedna z wielu spraw jakie toczą się z udziałem tego stowarzyszenia przed sądami, prokuraturą i administracją publiczną. Wyrok jest nieprawomocny.

■ Otrzymaliśmy decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego (PINB) w Grodzisku Mazowieckim o przedłużeniu terminu do września br. nakładającą obowiązek dostarczenia projektu budowlanego zamiennego (tego, który jest uzgadniany w MWKZ). Dendropolis odwołała się od decyzji – PINB nie znalazł podstaw do uchylenia decyzji.

■ Dendropolis odwołał się od powyższej decyzji do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego (MWINB) – ten zawieszając ich postępowanie odwoławcze do czasu zakończenia postępowania sądowego (miasto wygrało sprawę w WSA, w którym skład sędziowski orzekł, że „nie sposób było przyjąć, że za udziałem Stowarzyszenia w postępowaniu rzeczywiście przemawia interes społeczny”(pisaliśmy o tym w Biuletynie 3/4 [91] sierpień 2020) – Dendropolis złożyło skargę kasacyjną do NSA – czekamy na rozprawę. Dendropolis odwołało się od decyzji MWINB – mazowiecki inspektor nie znalazł podstaw do uchylenia swojej decyzji.

Lipiec 2021

■ Dendropolis złożyło zażalenie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego na postanowienie MWINB, że zawiesił postępowanie odwoławcze. Sprawa jest w toku.

■ Otrzymaliśmy decyzję MWKZ, która jest efektem wniesionych skarg stowarzyszenia Dendropolis na prowadzoną przebudowę stawu. Kontrole zostały przeprowadzone w styczniu i kwietniu br. Dendropolis żądało przywrócenia stawu do stanu pierwotnego oraz ukarania miasta grzywną za zniszczenie zabytku. **Konserwator nie przychylił się do stanowiska stowarzyszenia**, podkreślił, że „ochrona zabytkowych układów urbanistycznych ma na celu zapewnienie im przetrwanie i przekazanie następnym pokoleniom w całości, wobec powyższego wszelkie prowadzone prace muszą być akceptowalne, z punktu widzenia konserwatorskiego a przez to być zgodne z zasadą współczesnej doktryny konserwatorskiej -maksymalnego poszanowania oryginalnej substancji zabytku iżwszystkich jego wartości oraz minimalnej ingerencji (...). Stan obecny nie jest stanem finalnym (...) z punktu widzenia konserwatorskiego, prace są akceptowalne wobec powyższego nie przychylił się do wniosku stowarzyszenia”.

■ MWKZ wydał decyzję, w której zobowiązał miasto do „**obowiązku uzyskania pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków na prowadzenie wstrzymanych robót budowlanych realizowanych przy zbiorniku wodnym w parku miejskim**”. To

oznacza, że nie tylko my, jako miasto widzimy pilną konieczność dokończenia budowy, ale także konserwator zabytków. Dendropolis odwołał się od decyzji, ale MWKZ ją podtrzymał.

■ Dendropolis wniosło odwołanie od powyższej decyzji MWKZ do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podtrzymując swoje żądania, m.in. nałożenia na miasto kary finansowej.

■ Dendropolis **zawnioskował do MWKZ o zawieszenie postępowania w sprawie wydania pozwolenia na przebudowę stawu**, do czasu zakończenia sprawy przed sądem – tej dotyczącej PINB. W żadnym stopniu te sprawy się nie łączą. Czy chodzi tylko i wyłącznie o „grę na zwłokę” i paraliżowanie działań? MWKZ podtrzymał decyzję, gdyż odwołanie stowarzyszenia Dendropolis nie dotyczyło prowadzonego postępowania i właściwego organu.

■ Dendropolis wniosło odwołanie od powyższej decyzji MWKZ do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

■ Miasto złożyło ponaglenie na bezczynność i przewlekłość postępowania przez MWKZ.

Sierpień 2021

■ W wyniku skargi, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej (Wody Polskie) wszczął postępowanie wyjaśnia-

jące w sprawie zniszczenia „bloków betonowych w stawie i rzeki uwięzionej w rurach”.

■ W wyniku skarg Dendropolis (i zewnętrznych nacisków, bynajmniej nie merytorycznych), MKWZ przesłał zawiadomienie o wszczęciu postępowania o nałożenie kary pieniężnej na miasto, pomimo wcześniej wydanej przez siebie decyzji o braku takiej zasadności. Postępowanie jest w toku, czekamy na rozwój wypadków.

■ **Rada Miasta Podkowa Leśna podejmuje stanowisko, w którym zwraca się z apelem do MWKZ o wydanie pozytywnej decyzji w sprawie rewitalizacji stawu w Parku Miejskim i nadanie jej rygoru natychmiastowej wykonalności ze względu na ważny interes społeczny (treść przyjętego wniosku jest opublikowana na kolejnych stronach Biuletynu).**

Czekamy na decyzję Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Gdyby nie hamujące, szkodliwe dla miasta działania podejmowane przez Stowarzyszenie Dziedzictwa Kulturowego i Narodowego Dendropolis, to mieszkańcy cieszyliby się ukończoną inwestycją ponad dwa lata temu.

Artur Tusiński
Burmistrz Miasta Podkowa Leśna



Rada Miasta Podkowa Leśna na sesji zwołanej przez grupę radnych, w trybie nadzwyczajnym w dniu 5 sierpnia 2021 r. – jednogłośnie podjęła następujące stanowisko:

Stanowisko Rady Miasta Podkowa Leśna z dnia 5 sierpnia 2021 r. w sprawie przebudowy stawu w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej

W związku z przedłużającym się postępowaniem, dotyczącym przebudowy stawu w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej, Rada Miasta Podkowa Leśna apeluje do Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o wydanie pozytywnej decyzji w sprawie rewitalizacji historycznego stawu w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej poprzez przebudowę zbiornika na rowie RS-11 oraz o skorzystanie z uprawnień, które daje art. 108 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. Dz.U.2021 poz.735 z późn. zm.), czyli nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności ze względu na ważny interes społeczny i gospodarczy.

Park Miejski w Podkowie Leśnej, wraz ze stawem, od początku jego zaprojektowania, stanowił jeden z jego kluczowych elementów urbanistycznych, jako zielone „serce” Miasta Ogrodu Podkowa Leśna, na co wskazują materiały historyczne. Woda w stawie miała stwarzać mikroklimat, pozwalający „lżej znosić letnie upały, stwarzać możliwość przejażdżki łódką lub ślizgania się zimą”. Na fotografiach z okresu międzywojennego widać odpoczywających nad stawem mieszkańców.

Od 2006 roku Miasto Ogród Podkowa Leśna podejmuje działania, aby staw w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej odzyskał swój dawny blask i znaczenie jako centralny element krajobrazowy Parku, czyniąc go atrakcyjnym miejscem spacerów i spotkań mieszkańców oraz osób odwiedzających Miasto Podkowa Leśna.

W 2019 roku Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał decyzję zezwalającą na przeprowadzenie rewitalizacji historycznego stawu w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej. Od tej pozytywnej decyzji Stowarzyszenie Dziedzictwa Kulturowego i Krajobrazowego Dendropolis wniosło odwołanie, w wyniku którego Minister Kultury i Dziedzictwa

Narodowego uchylił przedmiotową decyzję i przestał ją do ponownego rozpatrzenia przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, zwracając uwagę na elementy w projekcie, które mogły budzić wątpliwości. Na wezwanie Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Miasto Podkowa Leśna udzieliło szczegółowych wyjaśnień właściwym organom. Miasto Podkowa Leśna przygotowało nowy wniosek z korektą projektu uwzględniającą wszystkie zastrzeżenia konserwatorskie. Do wniosku została dołączona obszerna niezależna ekspertyza, w której znajduje się m.in. omówienie historycznego projektu Parku Miejskiego w Podkowie Leśnej.

W 2019 roku prace nad rewitalizacją stawu, który jest integralną częścią Parku Miejskiego w Podkowie Leśnej, zostały wstrzymane, a teren parku wokół stawu został ogrodzony i całkowicie wyłączony z użytkowania. Ubolewają nad tym mieszkańcy Miasta Podkowa Leśna. W 2020 roku, ponad 1300 mieszkańców (z nieco ponad 3100 osób posiadających czynne prawa wyborcze) podpisało się pod pismem wyrażającym sprzeciw wobec działań Stowarzyszenia Dziedzictwa Kulturowego i Krajobrazowego Dendropolis, które blokując inwestycje takie jak rewitalizacja stawu, działa według nich na szkodę Miasta Podkowa Leśna. Mieszkańcy czują się zaniepokojeni sytuacją, w której niewielka grupa osób blokuje inwestycje służące całej społeczności, a ich działania narażają Miasto Podkowa Leśna, a co za tym idzie podatników, na straty finansowe.

Wydłużenie przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków terminu wydania decyzji, nie pozwala Miastu Podkowa Leśna na wznowienie prac, które zapobiegają dalszej degradacji terenów historycznego Parku Miejskiego w Podkowie Leśnej oraz przywrócą mu

stałe lustro wody wraz z roślinnym otoczeniem – czyli w sposób, w jaki przyświecał ówczesnym projektantom stawu, z najwyższym poszanowaniem dla historycznych walorów krajobrazowych tego miejsca, z zachowaniem jego społecznej funkcji.

Brak decyzji konserwatorskiej skutkuje też niemożnością wykonania decyzji nałożonej przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, nakazującej dostarczenie projektu przebudowy zbiornika, jak i decyzji nałożonej przez Wojewódzkiego Mazowieckiego Konserwatora zabytków. Podkreślić trzeba, że Umowa zawarta z Wykonawcą jest cały czas w trakcie realizacji, co wiąże się z dalszym zaangażowaniem środków finansowych po stronie Miasta Podkowa Leśna. Przedłużanie toczącego się przed Wojewódzkim Mazowieckim Konserwatorem Zabytków postępowania może narazić na szkodę zarówno Wykonawcę, jak i Miasto Podkowa Leśna.

Dokończenie inwestycji, zgodnie z wolą większości mieszkańców Miasta Podkowa Leśna oraz powrót do wartości historycznych stawu i założeń jego twórców, stanowi interes społeczny, który zapisany jest we wszystkich dokumentach strategicznych Miasta Podkowa Leśna uzgadnianych i wypracowanych wspólnie z mieszkańcami. Park Miejski od początku był pomyślany jako ważna przestrzeń publiczna Miasta Ogrodu Podkowa Leśna i w interesie mieszkańców jest powstrzymanie degradacji tej przestrzeni oraz przywrócenie jej funkcji społecznych i kulturowych. Ponadto, ponieważ ciągle wydłużane są terminy wykonywania prac, generuje to koszty, które w konsekwencji poniosą wszyscy mieszkańcy. Miasto Podkowa Leśna dużym wysiłkiem stara się zminimalizować koszty istniejącej sytuacji, nie dopuścić do wydatków odszkodowań, o które mogą ubiegać się wykonawcy.

W związku z powyższym, Rada Miasta Podkowa Leśna, jako reprezentacja jego mieszkańców podkreśla, że w interesie strony (także gospodarczym) oraz w interesie społecznym, a także w interesie zabytkowego charakteru Miasta Podkowa Leśna, przebudowa stawu powinna zostać jak najszybciej dokończona.

Rada Miasta Podkowa Leśna zwraca się z apelem do Wojewódzkiego Mazowieckiego Konserwatora Zabytków o możliwie jak najszybsze wydanie decyzji umożliwiającej rewitalizację stawu w oparciu o zgłoszony projekt oraz opatrzenie jej klauzulą, która pozwoli na niezwłoczne dokończenie tej inwestycji. Ze względu na dziedzictwo kulturowe, historię

i przyszłość Miasta Podkowa Leśna uważamy, że przywrócenie świetności stawu w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej, w historycznym Mieście – Ogrodzie, którego układ urbanistyczny został objęty ochroną konserwatorską już 40 lat temu, będzie służyć nie tylko mieszkańcom naszej miejscowości, ale też wszystkim, którzy ją odwiedzają.

Informacje Rady Miasta

Rada Miasta Podkowa Leśna wraca do prowadzenia sesji oraz posiedzeń komisji w trybie stacjonarnym. Informacje o planowanych spotkaniach publikowane są na stronie podkowalesna.esesja.pl

oraz na stronie internetowej miasta. Zawiadomienia zamieszczane są także na miejskich tablicach informacyjnych. Zainteresowanych omawianymi tematami zapraszamy do udziału w obradach.

Zachęcamy także do kontaktu z radnymi w formie mailowej (wykaz adresów mailowych zamieszczony jest na ostatniej stronie Biuletynu) lub telefonicznie poprzez Biuro Rady Miasta (tel. 22 759 21 06).

Sesja XXVIII – 29.06.2021 r.

Uchwała Nr 238/XXVIII/2021	w sprawie udzielenia wotum zaufania
Uchwała Nr 239/XXVIII/2021	w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2020 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2020 rok
Uchwała Nr 240/XXVIII/2021	w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok
Uchwała Nr 241/XXVIII/2021	w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021 – 2040
Uchwała Nr 242/XXVIII/2021	w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Podkowa Leśna na 2021 rok
Uchwała Nr 243/XXVIII/2021	w sprawie uchwalenia „Strategii rozwoju elektromobilności dla Miasta Podkowa Leśna na lata 2020-2036”
Uchwała Nr 244/XXVIII/2021	w sprawie uchwalenia gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Podkowie Leśnej na lata 2021 – 2025
Uchwała Nr 245/XXVIII/2021	w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa na terenie gminy Miasto Podkowa Leśna na rok szkolny 2021/2022
Uchwała Nr 246/XXVIII/2021	w sprawie skargi na działania Burmistrza Miasta Podkowa Leśna
Uchwała Nr 247/XXVIII/2021	w sprawie skargi na działania Burmistrza Miasta Podkowa Leśna

Sesja XXIX – 29.06.2021 r.

Uchwała Nr 248/XXIX/2021	w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021-2040
Uchwała Nr 249/XXIX/2021	w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Podkowa Leśna na 2021 rok
Uchwała Nr 250/XXIX/2021	w sprawie zaciągnięcia w 2021 roku długoterminowego kredytu na finansowanie planowego deficytu budżetowego
Uchwała Nr 251/XXIX/2021	w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w drodze przetargu, nieruchomości stanowiących własność Miasta Podkowa Leśna

Sesja XXX – 5.08.2021 r.

Uchwała Nr 252/XXX/2021	w sprawie stanowiska w sprawie przebudowy stawu w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej
-------------------------	--

Uchwały są dostępne w Biurze Rady Miasta i zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.podkowalesna.pl) oraz na stronie podkowalesna.esesja.pl



CENTRALNA EWIDENCJA EMISYJNOŚCI BUDYNKÓW

INFORMATOR DLA WŁAŚCICIELI
I ZARZĄDCÓW BUDYNKÓW



Od 1 lipca każdy obywatel lub zarządca budynku jest zobowiązany złożyć deklarację do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Dla budynków, które już istnieją właściciel lub zarządca ma 12 miesięcy. Dla nowo powstałych budynków termin ten wynosi 14 dni.

Celem stworzenia bazy jest poprawa jakości powietrza – **likwidacja głównej przyczyny zanieczyszczeń** – emisji substancji powodującej smog.

Deklarację można złożyć w formie elektronicznej, przez internet poprzez stronę www.gunb.gov.pl oraz w formie papierowej wysłać listem albo złożyć we właściwym urzędzie (zgodnie z lokalizacją budynku).

Alicja Stefanowicz
Referat Infrastruktury Komunalnej
i Zamówień Publicznych

Zasady wycinki i pielęgnacji drzew w Podkowie Leśnej

Zbliżająca się jesień i kończący się w połowie października okres lęgowy ptaków oraz czas spoczynku roślin, to najlepszy moment na prowadzenie prac w obrębie drzewostanu. Aby móc je przeprowadzić, należy z wyprzedzeniem zaplanować ich zakres oraz dopełnić niezbędnych formalności.

Na terenie Podkowy Leśnej spotykamy się z dwoma wariantami zasad wycinki drzew i krzewów. To, do kogo należy się zgłosić, aby uzyskać zgodę na usunięcie, jest uzależnione od użytków gruntowych na działce. Na terenach budowlanych właściwy jest konserwator zabytków, a na terenach leśnych – leśniczy działający w imieniu starosty.

Działki budowlane objęte strefą ochrony konserwatorskiej

Gdy chcemy wyciąć drzewo:

Na działkach budowlanych wpisanych do rejestru zabytków, aby uzyskać pozwolenie na wycinkę drzewa na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, należy złożyć zgłoszenie zamiaru usunięcia drzewa.

Zgłoszenie nie obowiązuje w przypadku usuwania drzew, których obwód pnia na wysokości

5 cm (u podstawy pnia) nie przekracza:

- 1) 80 cm – w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego,
- 2) 65 cm – w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego,
- 3) 50 cm – w przypadku pozostałych gatunków drzew

Należy również zgłosić drzewo owocowe, którego obwód pnia na wysokości 5 cm przekracza 50 cm. Jest to istotna różnica w porównaniu do przepisów obowiązujących na terenach nie wpisanych do rejestru zabytków, gdzie takie drzewo można wycinać bez wcześniejszego zgłoszenia, niezależnie od wielkości.

Po otrzymaniu zgłoszenia konserwator zabytków ma 21 dni na dokonanie oględzin drzewa. Po dokonaniu oględzin organ w ter-

minie 14 dni może wnieść sprzeciw w drodze decyzji administracyjnej.

Zgoda (czyli brak sprzeciwu) ważna jest przez 6 miesięcy, po upływie tego czasu należy ponownie dokonać zgłoszenia.

Działki leśne objęte strefą ochrony konserwatorskiej:

Zgodę na usunięcie drzew z terenów o klasyfikacji Ls wydaje Starosta Grodziski w ramach sprawowanego nadzoru nad lasami stanowiącymi własność prywatną. Właściciele tzw. działek leśnych w celu usunięcia drzewa zwracają się do leśniczego (tel. 602 245 081), który działa w imieniu starosty.

A jak sprawa wygląda w przypadku pielęgnacji drzew i krzewów rosnących na obszarze zabytkowym? Czy żeby przyciąć gałęzie także trzeba wcześniej powiadomić Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków?



Prace pielęgnacyjne mające na celu utrzymanie roślin w dobrej kondycji zdrowotnej, takie jak usuwanie posuszu lub nadłamanych gałęzi, niezależnie od statusu działki, wymagają uzyskania pozwolenia od konserwatora zabytków. Do ich wykonania można przystąpić dopiero po otrzymaniu decyzji.

Co szczególnie istotne, pracami konserwatorskimi w obrębie

drzewostanu musi kierować osoba, która posiada uprawnienia do prowadzenia prac na terenach zabytkowych. Szczegółowe wymogi, jakie powinna spełniać osoba kierująca pracami, opisane są w pouczeniu wniosku.

Wnioski i zgłoszenia można pobrać ze strony internetowej Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

(www.mwzkz.pl, zakładka „Formularze i wnioski”). Formularze są również dostępne w Urzędzie Miasta Podkowa Leśna.

W przypadku dodatkowych pytań prosimy o kontakt z pracownikiem Urzędu – tel. 22 759 21 30.

Agnieszka Zielińska
Referat Planowania i Rozwoju Miasta

Pielęgnacja żywopłotów i gałęzi przy ulicach

Zwracamy się z prośbą o regularną pielęgnację roślinności przerastającej z posesji na teren pasów drogowych. Utrzymywanie czystości na chodniku przed posesją jest obowiązkiem właściciela nieruchomości wynikającym z Regulaminu utrzymania czystości i porządku. Ten sam obowiązek dotyczy zieleni umieszczonej przy granicy działki. Drzewa i krzewy nie powinny utrudniać przejścia i przejazdu przy posesji.

Agnieszka Zielińska
Referat Planowania i Rozwoju Miasta



Karta Dużej Rodziny – zmiany

Kartę Dużej Rodziny od 9 czerwca można wyświetlać poprzez aplikację mObywatel. Dostępna jest ona dla każdej osoby dorosłej, posiadającej ważny dowód osobisty, której przyznano prawo do KDR oraz każdego dziecka mającego przyznane prawo do KDR, posiadającego mLegitymację szkolną. Pozostałe osoby mające przyznane prawo do KDR mogą korzystać z formy tradycyjnej Karty.

Jak uzyskać Kartę Dużej Rodziny w mObywatelu?

1. Upewnij się, że Twoja dotychczasowa Karta jest ważna. Jeśli nie masz Karty Dużej Rodziny, złóż wniosek on-line na <https://empatia.mpips.gov.pl/> lub w urzędzie miasta/gminy. Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku tradycyjna forma karty będzie do odbioru w urzędzie miasta/gminy, jednocześnie dając możliwość wyświetlenia karty w aplikacji mObywatel. Możesz zrezygnować z wnioskowania o Kartę tradycyjną i korzystać wyłącznie z formy elektronicznej. Ewentualne domówienie Karty tradycyjnej będzie podlegać opłacie.

2. Kolejnym krokiem jest pobranie bezpłatnej aplikacji mObywatel z Google Play lub App Store, bądź jej aktualizacja do najnowszej wersji.

3. Uruchom aplikację mObywatel.

4. Na głównym ekranie aplikacji mObywatel wybierz Dodaj dokument (lub Dodaj swój pierwszy dokument – jeśli korzystasz z aplikacji pierwszy raz).

5. Z listy dokumentów wybierz Karta Dużej Rodziny.

6. Zapoznaj się z regulaminem usługi i zaakceptuj go, następnie wybierz Dalej.

7. Korzystasz z mObywatela po raz pierwszy?

Tak: potwierdź swoje dane



korzystając z Profilu Zaufanego lub innej metody identyfikacji.

Nie: przejdź do kolejnego punktu.

8. Sprawdź, czy Twoja Karta została wyświetlona prawidłowo.

Najprościej i najszybciej złożysz wniosek za pośrednictwem Portalu Informacyjno-Usługowego Emp@tia – empatia.mpips.gov.pl.

Na Platformie Informacyjno-Usługowej Emp@tia, dostępnej pod adresem www.empatia.mpips.gov.pl wybierz moduł eWnioski.

Edyta Żaczekiewicz
Ośrodek Pomocy Społecznej
w Podkowie Leśnej

Świadczenia Rodzinne i Fundusz Alimentacyjny – nowy okres zasiłkowy 2021/2022

Przypominamy o konieczności złożenia wniosków o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego na nowy okres zasiłkowy 2021/2022.

Od 1 sierpnia 2021 roku rusza nabór wniosków w formie papierowej, które mogą Państwo składać bezpośrednio w Ośrodku Pomocy Społecznej w Podkowie Leśnej w godzinach pracy Ośrodka, tj:

- w poniedziałki w godzinach 8:00 – 18:00
- od wtorku do czwartku w godzinach 8:00 – 16:00
- oraz w piątki w godzinach 8:00 – 14:00

Od 1 lipca 2021 roku wnioski o świadczenia rodzinne oraz fun-

dusz alimentacyjny można również składać drogą elektroniczną poprzez: pośrednictwem:

- Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS: www.zus.pl,
- Bankowość elektroniczną,
- oraz Portal: www.empatia.mpips.gov.pl (dla posiadaczy profilu zaufanego).

Przypominamy, że wnioski o świadczenia składamy kierując się miejscem zamieszkania. Ostatecznym terminem złożenia wniosków o świadczenia z funduszu alimentacyjnego jest 31 października, natomiast wniosków o świadczenia rodzinne 30 listopada 2021 r.

Edyta Żaczekiewicz
Ośrodek Pomocy Społecznej
w Podkowie Leśnej



Zmiany w świadczeniu Dobry Start

Przypominamy, że od dnia 1 lipca 2021 r. nastąpiły istotne zmiany w zakresie realizacji świadczenia 300+ w ramach programu „Dobry start”. Od tej daty beneficjenci 300+ składają wnioski o ustalenie prawa do świadczenia jedynie w formie elektronicznej:

- na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS,
- przez bankowość elektroniczną,
- na portalu empatia.mpips.gov.pl.

Pracownicy ZUS pomagają wypełniać wnioski o świadczenie 300+ oraz zakładać profile na Platformie Usług Elektronicznych ZUS w placówkach oraz w mobilnych punktach.

Edyta Żaczekiewicz
Ośrodek Pomocy Społecznej
w Podkowie Leśnej



MIASTO OGRÓD
PODKOWA LEŚNA

BURMISTRZ MIASTA PODKOWA LEŚNA
ARTUR TUSIŃSKI ZAPRASZA NA

**UROCZYSTE OTWARCIE
NOWEGO BUDYNKU
PRZEDSZKOLA MIEJSKIEGO
IM. KRASNAŁA HAŁABAŁY
W PODKOWIE LEŚNEJ**

28/08/2021

godz. 12.00

OFICJALNE OTWARCIE
PODKOWA LEŚNA, UL. MIEJSKA 7

- SADZENIE DRZEWA
- ZWIEDZANIE NOWEGO BUDYNKU PRZEDSZKOLA
- NARODOWE CZYTANIE:
MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ AUTORSTWA GABRIELI ZAPOLSKIEJ
- ANIMACJE DLA DZIECI

godz. 14.00

KONCERT

JAN STANIENDA - SKRZYPCE, MARIA STANIENDA-ALTÓWKA
ORAZ KWARTET SMYCZKOWY Z UDZIAŁEM UCZESTNIKÓW
WARSZTATÓW MUZYCZNYCH.

W. A. MOZART - SINFONIE CONCERTANTE ES-DUR NA SKRZYPCE
I ALTÓWKĘ ORAZ ORKIESTRĘ (ARANŻACJA NA KWARTET SMYCZKOWY)

POCZĘSTUNEK ZAPEWNIĄ RADA RODZICÓW PRZEDSZKOLA ORAZ SMAŻALNIA RYB ORKA TEAM



Rada Rodziców
Przedszkola Miejskiego
im. Krasnała Hałabały
w Podkowie Leśnej



CENTRUM KULTURY
I INICJATYW OBYWATELSKICH



Rekrutacja – tego nie da się wytrzymać!

Lato 2021 – stres, rekrutacja i jeszcze raz stres

To co pokazała w tym roku rekrutacja dowodzi, że nie powinno się na Uczniów patrzeć wyłącznie z perspektywy wyników, numerków i ocen, i że system rekrutacji to nie powinna być wyłącznie żelazna matematyka. Czas pokazał, że system powinien odzyskać ludzką twarz. Ale od początku.



Obowiązek szkolny trwa do 18 roku życia, co oznacza, że każdy Uczeń musi pójść do szkoły ponadpodstawowej. Aby tak się stało, najpierw podchodzi do egzaminu ósmoklasisty, który jeszcze przez dwa lata będzie obejmować trzy przedmioty – język polski, matematykę i język obcy. I tu zaczyna się całoroczny stres Uczniów, Rodziców i Nauczycieli.

Z jednej strony ktoś może argumentować, że zawsze musi być jakiś egzamin, że im szybciej zaczniemy pracować nad sobą, im szybciej przystosujemy się do bycia testowanym, tym łatwiej będzie nam w życiu. Zawsza słychać głosy, że przed każdym jeszcze wiele egzaminów i że nie ma się co tak rozczulać. I pewnie jest w tym sporo prawdy. Poza egzaminem ósmoklasisty, który rozpałił nasze emocje na początku lipca, egzaminami zawodowymi, maturą, egzaminem licencjackim, później magisterskim życie egzaminuje nas na każdym kroku, więc im szybciej nauczymy się radzić sobie ze stresem – tym lepiej.

Ale gdy dzień po dniu towarzyszysz swoim Uczniom w codziennych zmaganiach, i z pandemią, i z egzaminem ósmoklasisty, to cały proces zaczyna inaczej wyglądać. Z jednej strony każdy ma nadzieję, że ciężka praca ze strony Uczniów i Nauczycieli na pewno się opłaci i że się uda dostać do wymarzonej szkoły, ale z drugiej strony wiadomo, że rekrutacja jest bezwzględna, że poza numerkami i liczbą punktów nikt nie widzi indywidualnego Ucznia. I nic innego nie będzie się liczyć. Gdy napisaliśmy list rekomendacyjny dla naszej Uczennicy do szkoły prywatnej usłyszeliśmy, że dla szkoły nie ma to znaczenia w procesie rekrutacji. Z jednej strony jak najbardziej rozumiemy, że proces rekrutacji

powinien być w 100% obiektywny, ale z drugiej strony zrobiło nam się smutno. Jak to nie ma znaczenia, że szkoła mogłaby zyskać w swoich progach wspanią, mądrą i kochaną osobę? To prawda, że może ktoś napisać lepszy esej, ktoś odpowiedział lepiej na pytania egzaminatorów, ale ta dziewczynka jest po prostu niezwykła i każda szkoła powinna być szczęśliwa, mając taką Uczennicę u siebie. Wiem, że to nie jest obiektywne kryterium, ale serce boli.

Jeszcze bardziej przeraża, gdy okazuje się, że w województwie mazowieckim ponad 2600 uczniów nie dostało się do żadnej ze szkół podczas pierwszej tury rekrutacji i jest kilka osób z twojej szkoły i wielu okolicznych, które otworzyły folder „wyniki” w aplikacji rekrutacyjnej i zobaczyły, że im się także nie powiodło. Nigdzie. I to jest niewyobrażalny stres, którego ani Uczniowie, ani ich Rodzice nie powinni przechodzić, i na który tacy młodzi ludzie nie są gotowi. W żadnych okolicznościach. To jest sytuacja, w której widać, że w systemie coś zdecydowanie poszło nie tak.

Poza tym rekrutacja jest zwyczajnie rozwleczone w czasie. Uczniowie składają dokumenty do niektórych szkół już od 17 maja, żeby dopiero 22 lipca dowiedzieć się o wynikach. A ci, którzy nigdzie się nie dostali, zaczynają ponownie ten sam stresujący proces 3 sierpnia i czekają do 16 sierpnia. Co najsmutniejsze, system nie ma odpowiedzi na to, co się stanie gdy zawiedzie także rekrutacja uzupełniająca? „Trzeba dzwonić” – mówią dyrektorzy szkół, z którymi kontaktujemy się, aby zasięgnąć języka. Aż trudno sobie wyobrazić, że Rodzic i Uczeń spędzi kolejne kilka dni poszukując „wolnego miejsca” w szkole.

Trudno nam, jako szkole, odnaleźć się w tej sytuacji. Z jednej strony wszyscy chcą napisać egzamin jak najlepiej i poprawić wszystkie możliwe oceny, a szkoła musi w tym pomóc. Dlatego organizujemy dla Uczniów dodatkowe zajęcia, Nauczyciele dwoją się i troją, aby Uczniowie byli jak najlepiej przygotowani i w rezultacie osiągnęli jak najlepszy wynik. Inaczej ich szanse dramatycznie spadają, gdyż wynik egzaminu odpowiada za 50% punktów do szkół ponadpodstawowych, a to jest bardzo dużo i zazwyczaj jest czynnikiem decydującym. Oprócz tego jest ogromna presja, a stres rośnie z każdym dniem. Nikt nie wie, jakie będą progi, czy wystarczy punktów, i wreszcie czy dana szkoła jest w zasięgu naszych marzeń.

Rekrutacja, choć w naturalny sposób jest rywalizacją, gdzie mimo wszystko powinna widzieć indywidualnego Ucznia i jego potrzeby, a nie być wyłącznie sumą punktów. Być może na podstawie „arkuszy osiągnięć” i wyników lat poprzednich Uczniowie powinni otrzymywać zindywidualizowaną ofertę szkół, która pozwoli im wybrać najlepsze ze wszystkich. I pamiętać, że za wynikiem stoi ktoś, kto mógł mieć gorszy dzień, trudniejszą sytuację niż inni, czy po prostu być na tyle młodym, że nie potrafi sobie z tym stresem poradzić.

Dziękuję wszystkim naszym Uczniom za ten rok niezależnie od wyników Waszych rekrutacyjnych zmagania. Dziękujemy, że byliście w naszej szkole. Staraliśmy się pomóc Wam najlepiej jak mogliśmy. Nie wszystkich uszczęśliwiliśmy, kilku uratowaliśmy, wielu pomogliśmy, a kilku nie chciało naszej pomocy. Ale poradzicie sobie! Wierzmy w Was!

Agnieszka Hein, Dyrektor
Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Warszawy



Matura w Podkowińskim Liceum nr 60

Przedstawiamy wyniki matury 2021 w Podkowińskim LO nr 60. Zwłaszcza na trudny rok, wyniki są bardzo dobre! Z satysfakcją informujemy, że po raz kolejny **WSZYSCY** nasi absolwenci zdali egzamin maturalny.

Zamieszczamy wykresy i zestawienia ze średnią krajową, z powiatu i w województwie mazowieckim. Średnia naszego liceum z przedmiotów obowiązkowych pisemnych wyniosła 72% (62% średnia krajowa)*. Wielkie uznanie dla wszystkich maturzystów i całej kadry – kawał dobrej roboty w tych trudnych czasach! Wyniki z poszczególnych przedmiotów obowiązkowych:

- **język polski** – 59% (śr: krajowa 55%, powiat 56%, woj.57%)
- **matematyka** – 67% (śr: krajowa 56%, powiat 57%, woj.61%)
- **język angielski** – 89% (śr: krajowa 75%, powiat 79%, woj.78%)

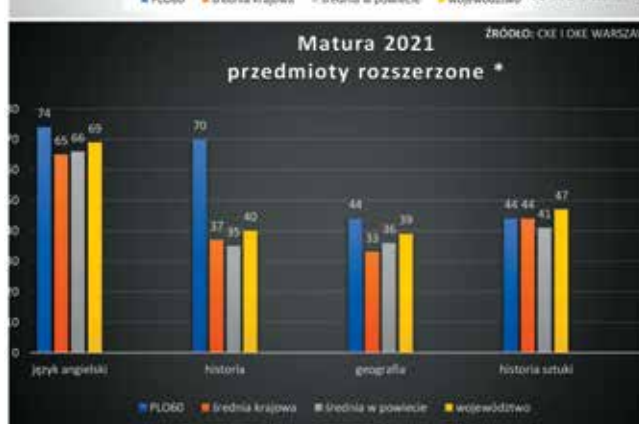
Spośród egzaminów na poziomie rozszerzonym najlepiej wypadli absolwenci, którzy przystąpili do matury z:

- **języka angielskiego** – 74% (śr: krajowa 65%, powiat 66%, woj.69%)
- **historii** – 70% (śr: krajowa 37%, powiat 35%, woj. 40%)
- **geografii** – 44% (śr: krajowa 33%, powiat 36%, woj. 39%)
- **historia sztuki** – 44% (śr: krajowa 44%, powiat 41%, woj. 47%)

Wśród wyników indywidualnych na poziomie rozszerzonym znajdują się wyniki w bardzo wysokiej i najwyższej 8 i 9 klasie staninowej* (historia, geografia, język angielski). Gratulujemy wszystkim maturzystom i życzymy dalszych sukcesów podczas rekrutacji na wymarzone kierunki studiów. Przy tej okazji chcielibyśmy powiedzieć raz jeszcze wszystkim naszym uczniom, że niezależnie od wyników mają przed sobą wiele możliwości. Procenty nie są drugim ja, to Wy decydujecie o sobie. Trzymamy za was kciuki!

*Paweł Włoczewski, wicedyrektor
Podkowińskie Liceum Ogólnokształcące nr 60*

*Opracowanie własne na podstawie: Wstępna informacja o wynikach egzaminu maturalnego 2021 r. Źródło: CKE i OKE Warszawa.



Wyniki konkursu plastycznego



Wyniki konkursu plastycznego promującego Podkowę Leśną. W maju br. Pan Jakub Cwiczkowski, nauczyciel plastyki, ogłosił w Podkowińskim Liceum nr 60 konkurs plastyczny dla wszystkich zainteresowanych uczniów szkoły. Po obejrzeniu i omówieniu wszystkich złożonych prac konkursowych nagrodziliśmy trzy prace. Pierwszą nagrodę za plakat otrzymała Julia Marek. Zdecydowaliśmy się też wyróżnić prace Zosi Pasoń oraz Jakuba Pałkiewicza. Wszystkim gratulujemy, nagrody i wyróżnienia zostały rozdane na koniec roku szkolnego.

*Paweł Włoczewski, wicedyrektor
Podkowińskie Liceum Ogólnokształcące nr 60*



Wyniki egzaminu ósmoklasisty w Podkowie Leśnej

W maju 2021 roku uczniowie klas ósmych pisali egzamin na zakończenie nauki w szkole podstawowej. Przez trzy dni zmagali się z językiem polskim, matematyką i językiem obcym (większość wybrała język angielski). W całym kraju do egzaminu przystąpiło ponad 360 tys. uczniów z 12,7 tys. szkół podstawowych. W Podkowie Leśnej egzamin zdawało ponad 90 ósmoklasistów (53 ze szkoły samorządowej i 42 ze Szkoły św. Teresy). Na początku lipca poznaliśmy wyniki

W Szkole im. Bohaterów Warszawy 12 uczniów osiągnęło maksymal-

ny wynik. 100% punktów z dwóch części egzaminu zdobyli: **Jana Kulik** oraz **Konrad Karlicki**. **Dominik Bagiński**, **Weronika Kuta**, **Bartłomiej Olszański**, **Julia Zalewska**, **Paweł Jarocki**, **Kacper Jonak**, **Mikołaj Kotodziejczyk**, **Adam Słomkowski**, **Małgorzata Hołyńska** i **Hanna Piłat** zdobyli 100% z jednej części egzaminu.

W Szkole św. Teresy 22 uczniów zdobyło maksymalną liczbę punktów z części egzaminu. Wśród tego grona **Zuzanna Banasiewicz** otrzymała 100% ze wszystkich części egzaminu, a cztery osoby: **Laura Ryfa**,

Igor Sadłocha, **Wojciech Kowalski** i **Hanna Żywczok** z dwóch części. **Miriam Bartnik**, **Jadwiga Dzdzevicz**, **Adam Jurkowski**, **Alicja Madej**, **Maria Mazurek**, **Zofia Olszaniecka**, **Amelia Short**, **Wiktoria Aden**, **Jakub Antolak**, **Ewa Harczuk**, **Helena Jędrzejewska**, **Julia Kowalska**, **Jan Kowalski**, **Emilia Lach**, **Zofia Ładunkin**, **Jan Różański** i **Ania Witaszek** zdobyli 100% z jednej części egzaminu.

Nagrodą dla uczniów za tak wysoki wynik jest wieczne pióro, tradycyjnie fundowane przez Burmistrza Miasta Podkowa Leśna.

Zakres egzaminu	Szkoła samorządowa	Szkoła św. Teresy	Podkowa Leśna	Powiat grodziski	woj. mazowieckie	kraj
Język polski	71%	72%	71%	65%	64%	60%
Matematyka	65%	84%	74%	56%	52%	47%
Język angielski	83%	93%	87%	76%	71%	66%
Język niemiecki	73%	–	73%	31%	54%	49%

Kultura

Pamiętamy 1944

Podkowa Leśna uczciła 77. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. W niedzielę, 1 sierpnia o godzinie 17.00 na Cmentarzu Miejskim w Podkowie Leśnej, Burmistrz Miasta Podkowa Leśna Artur Tusiński, Radni Miasta, nauczyciele i uczniowie podkowieńskich

szkół, harcerze, przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz mieszkańcy oddali hołd bohaterom, składając kwiaty i zapalając światło pamięci za waleczność oraz odwagę uczestników Powstania Warszawskiego.

Artur Niedziński
Referat Planowania i Rozwoju Miasta



Powstanie Warszawskie

„Chcieliśmy być wolni i wolność sobie zawdzięczać” – słowa wypowiedziane przez Jana Stanisława Jankowskiego, Delegata Rządu na Kraj zawierają w sobie najważniejsze pragnienia i cel tych, którzy stanęli w stolicy do walki z niemieckim okupantem.

1 sierpnia 1944 r. o godzinie 17.00 do walki z Niemcami stanęło 25 tysięcy żołnierzy Armii Krajowej i innych oddziałów. Armia powstańcza, w chwili przystąpienia do walki dysponowała siłą: 1000 karabinów, 7 ciężkimi karabinami maszynowymi, 20 karabinami przeciwpancernymi, 500 pistoletami maszynowymi (30% własnego wyrobu), 3700 pistoletów, 15 „piatów” (angielskich granatów przeciwpancernych), 25 tys. granatów (w 95% wytworzonych przez siebie w podziemnych zakładach amunicyjnych). Liczebnie armia powstańcza przewyższała wojska niemieckie, gdyż jej siły wahały się od 40-45 tys. żołnierzy, ale w dniu wybuchu Powstania, w stanie gotowości było zaledwie 2/3 tej liczby¹. Zapas amunicji znajdującej się w posiadaniu oddziałów powstańczych wystarczał na 2-3 dni walki. Wśród zwolenników powstania dominowało przekonanie, że braki w broni zostaną zrekompensowane męstwem żołnierzy podziemia, którzy zdobędą ją na wrogu. Siły niemieckie w Warszawie w dniu 1 sierpnia wynosiły 20 tys. uzbrojonych ludzi, w tym połowa to regularne wojsko, nie licząc pancernych jednostek wojskowych, skoncentrowanych po obu stronach Wisły². Siedzibą komendy głównej AK, gdzie przebywał gen. „Bór” (Tadeusz Komorowski), była fabryka Kamlera na rogu ul. Okopowej i Dzielnej.

Warto wspomnieć, że ludność Warszawy przyjęła wybuch powstania z entuzjazmem i od pierwszego dnia spontanicznie brała udział w akcjach wspierania walczących: współdziałała w zaopatrywaniu żołnierzy, przekazywała informacje, budowała barykady. Na ulicach pojawiły się setki biało-czerwonych flag, z głośników popłynęły polskie pieśni. War-

szawscy cywile nie raz z ogromnym poświęceniem, wspierali walczących, kwitło życie kulturalne i religijne. Powszechnie zapanowało uczucie odzyskania niepodległości, a mieszkańcy innych miast utożsamiali się z walczącymi i udzielali pomocy warszawiakom, którzy byli zmuszeni opuścić swoje domy³. Po upadku Powstania Warszawskiego to właśnie Podkowa Leśna przyjmuje tysiące warszawskich wygnańców⁴.

W pierwszych dniach walki żołnierze AK opanowali Śródmieście, Stare Miasto, Wolę, Powiśle, część Ochoty, Mokotowa i Żoliborza. Na Pradze po dwóch dniach walk, wobec braku powodzenia powstańcy przeszli do konspiracji. 5 sierpnia Niemcy przystąpili do natarcia na Wolę, bronią przez zgrupowanie „Radosław” płk. Jana Mazurkiewicza. Również 5 sierpnia Harcerski Batalion Szturmowy „Zośka” pod dowództwem Ryszarda Białousa „Jerzego” wyzwolił Gęsiówkę, uwalniając 348 pozostałych tam więźniów żydowskich (w tym 24 kobiety i 89 obywateli polskich wśród nich uczestników powstania w getcie warszawskim). Bitwa trwała około półtorej godziny i wbrew obawom zakończyła się spektakularnym zwycięstwem powstańców, dla którego kluczowe okazało się użycie w walce zdobytego wcześniej niemieckiego czołgu Panther.

11 sierpnia po zdobyciu Woli i Ochoty, Niemcy ruszyli na Stare Miasto. Starówki broniły: zgrupowanie „Radosław”, oddziały majora Stanisława Błaszczaka „Roga” i kapitana Lucjana Giżyńskiego „Gozdawy”. Dowodził płk. Karol Ziemiński „Wachnowski”. Na Starym Mieście doszło do niezwykle zaciętych walk – Niemcy użyli ciężkiej artylerii i lotnictwa oraz poci-



sków rakietowych nazywanych przez Powstańców ‘krowami’ lub ‘szafami’. Dzielnica została obrócona w gruzy. 13 sierpnia na ulicy Kilińskiego żołnierze batalionu „Gustaw” wprowadzili porzucony przez niemiecką załogę na Placu Zamkowym ciągnik czołgowy. Okazał się on pułapką, był wypełniony materiałem wybuchowym z zapalnikiem czasowym. Doszło do potężnej eksplozji przy budynku na Kilińskiego 1. Zginęło wielu żołnierzy m.in.: Michał Świętopełk-Mirski, czy aktor dramatyczny Józef Norwid. Wśród rannych znalazł się generał Tadeusz Bór-Komorowski⁵. 20 sierpnia z pomocą Starówce przysły oddziały grupy „Północ”, jednak uderzenie Powstańców na Dworzec Gdański skończyło się niepowodzeniem. Obrona Starówki pozwoliła na podjęcie działań zaczepnych przez Powstańców na terenie Śródmieścia. Największy sukces Powstańczy w tym rejonie, to zdobycie tego dnia budynku PAST-y przy ul. Zielnej, a 23 sierpnia Kościoła św. Krzyża i Komendy Policji przy Krakowskim Przedmieściu. Nie udało się natomiast zdobyć Uniwersytetu Warszawskiego. Z 30 na 31 sierpnia

¹ W. Bartoszewski, Powstanie Warszawskie, Warszawa 2009, s.21.

² N. Davies, Powstanie '44, Kraków 2004, s.247-249.

³ B. Nawrocka, Przed godziną „W”, bmm, s.23.

⁴ Oficjalna strona internetowa Miasta Ogrodu Podkowa Leśna

<http://podkwoalesna.pl/miasto-ogrod/miasto-ogrod-aktualnosci/historia> (dostęp 19.07.2021).

⁵ Kartki z Muzeum Powstania Warszawskiego (13 sierpień 1944)

oddziały AK ze Starego Miasta zajętego całkowicie przez Niemców usiłowały przebić się przez Plac Bankowy do Śródmieścia, które w dużej mierze znajdowało się w rękach Powstańców. Jednak próba ta zakończyła się niepowodzeniem.

W tej sytuacji, w dniach 1,2 września żołnierze ze Starówki przeszli kanałami do Śródmieścia i na Żoliborz⁶.

2 września, Niemcy przypuścili szturm na Powiśle, które zdobyli 6 września⁷. 10 września, Armia Czerwona (Pierwszy Front Białoruski), w której skład wchodziły jednostki I Armii Wojska Polskiego pod dowództwem generała Zygmunta Berlinga, rozpoczęła operację praską – mającą na celu wyparcie Niemców z przedmieść Warszawy. 13 września oddziały sowieckie wkroczyły na Pragę. Niemcy wycofali się na lewy brzeg Wisły i wysadzili w powietrze wszystkie mosty⁸.

Dla walczącej Warszawy była to sytuacja bardzo zła, ponieważ wszystkie jednostki niemieckie skoncentrowały się teraz na zdławieniu Powstania na lewym brzegu Wisły. Żołnierze I Armii Wojska Polskiego, próbowały wesprzeć Powstańców. Przeprowadzając się przez Wisłę, z 15 na 16 września z Saskiej Kępy na Solec, potem na Czerniaków, Powiśle i Żoliborz. Jednak silne przeciwnatarcie niemieckie decyduje o niepowodzeniu desantów. 23 września pada Przyczółek Czerniakowski. Nieprzyjaciel odcina Armię Wojska Polskiego od walczącej Warszawy i zacieśnia pierścień wokół walczących jeszcze trzech dzielnic: Żoliborza, Śródmieścia i Mokotowa⁹. Wśród Powstańców i ludności cywilnej panował głód, rosło poczucie przygnębienia i beznadziei. Powstańcy mogli już liczyć tylko na własne siły. Desant Pierwszej Armii Wojska Polskiego nie powiódł się. Zrzuty lotnicze aliantów były sporadyczne, gdyż Stalin nie wyraził zgody



na udostępnienie sowieckich lotnisk, zaś bazy alianckie we Włoszech, skąd mogły startować samoloty z pomocą dla Warszawy, były za daleko. Wyprowadzenie amerykańskich „latających fortec” 18 września, nie miało już większego wpływu na przebieg Powstania. Zrzuty sowieckie, rozpoczęte dopiero 13 września dokonywane bez spadochronów powodowały, że duża część broni i amunicji uległa uszkodzeniu¹⁰. W tej sytuacji, a także na wieść o rozbiciu grupy „Kampinos” pod Jaktorowem, Komenda Główna AK podjęła pertraktacje ze stroną niemiecką w sprawie kapitulacji. Zostaje ona podpisana 2 października w Ożarowie¹¹. Zgodnie z jego postanowieniami Powstańcy mieli złożyć broń i wyjść z miasta wraz z dowódcami. Warszawę musiała opuścić też ludność cywilna. Niemcy wywieźli żołnierzy AK do obozów jenieckich na terenie III Rzeszy. Ludność cywilna przechodziła przez obóz przejściowy w Pruszkowie, gdzie Niemcy dokonywali selekcji. Część kobiet i mężczyzn została wywieziona na roboty do Niemiec, pozostali rozmieszczeni zostali m.in. w Krakowie, Częstochowie, Radomiu.

W Powstaniu zginęło 18 000 Powstańców i 180 000 cywilnych warszawiaków. Straty wojskowe niemieckie w Powstaniu Warszawskim były bardzo wysokie, wynosiły 17 000

zabitych i 9 000 rannych¹². Niestety Niemcy złamali postanowienia aktu kapitulacyjnego i przeprowadzili planowaną akcję niszczenia Warszawy. „Warszawa została zniszczona, spłonęła przeszłość i dusza Polski (...) Jesteśmy po tej stracie narodowo, kulturalnie, duchowo ubożsi” – napisał Stanisław Cat-Mackiewicz.

W trakcie 63 dnu walk Powstańcom udało się opanować znaczne obszary miasta i zadać wrogowi poważne straty. Niestety w obliczu decyzji Stalina o wstrzymaniu sowieckiej ofensywy na zachód brak jakiegokolwiek pomocy ze wschodniego brzegu Wisły, polskie władze zmuszone były do podpisania kapitulacji. Powstanie było konsekwencją suwerennego decyzji władz Polski podziemnej, podjętej w obronie najwyższej wartości, za jaką uznawano niepodległość państwa¹³. Ten cel przyświecał władzom polskim od początku wojny i okupacji. Choć próba ratowania niepodległości przyniosła militarną klęskę, tradycja walki o wolność przetrwała. Do tej właśnie tradycji odwoływała się opozycja demokratyczna i ogromny ruch społeczny „Solidarność”. I ostatecznie po 45 latach to ona zwyciężyła, gdy w 1989 r. Polska odzyskała niepodległość¹⁴.

Paweł Włoczewski
nauczyciel historii, wicedyrektor
Podkowieńskie LO nr 60

⁶ Kartki z Muzeum Powstania Warszawskiego (20 sierpień 1944)

⁷ W. Bartoszewski, Powstanie ..., s. 93

⁸ H. Zarzycka-Dziakowska, Mój pamiętnik z Powstania Warszawskiego, Warszawa 2005, s.14.

⁹ Kartki z Muzeum Powstania Warszawskiego (15 i 16 wrzesień 1944)

¹⁰ H. Zarzycka-Dziakowska, Mój pamiętnik..., s. 24-26

¹¹ W. Bartoszewski, Powstanie ..., s.144-145.

¹² N. Davies, Powstanie..., s. 560-562.

¹³ A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918-1989, Warszawa 2010, s.190.

¹⁴ P. Ukielski, Powstanie Warszawskie – Bitwa o Polskę, Warszawa 2014, s. 8-9.

Prof. Leszek Kosiński, pseudonim „Orzeł”

13 czerwca obchodził urodziny Pan Profesor Leszek Kosiński, ostatni żyjący Powstaniec Warszawski w Podkowie Leśnej. Tego dnia, Jubilata i Jego żonę prof. Marytkę Bodakiewicz odwiedził Burmistrz Miasta Artur Tusiński,

składając najlepsze życzenia, szczególnie dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności. Miłą niespodzianką dla Pana Leszka były także odwiedziny żołnierzy 65 batalionu lekkiej piechoty. Przy okazji 77. rocznicy wybu-

chu Powstania Warszawskiego zachęcamy do lektury rozdziału „Ze wspomnień Leszka” opublikowanego na łamach książki „Turysta Sikorskiego”, wydanej nakładem Wydawnictwa GRETZA oraz biogramu pana prof. Leszka Kosińskiego ps. „Orzeł, mieszkańca Podkowy Leśnej. W czasie Powstania Warszawskiego, jako członek Szarych Szeregów, pan Leszek Kosiński działał na Mokotowie jako łącznik i drużynowy harcerskiej poczty polowej. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, Krzyżem Armii Krajowej, Warszawskim Krzyżem Powstańcym, Medalem „Za Warszawę 1939-1945”, Odznaką „Weterana Walk o Niepodległość”, Srebrnym Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP” z Mieczami.



Biogram

Leszek Kosiński urodził się 13 czerwca 1929 w Warszawie jako syn Emilii z d. Opackiej i Jakuba Kosińskich. Matka pochodziła z Mariupola nad Morzem Azowskim, wykonywała zawód pielęgniarki. Ojciec pochodził z Podlasia, miał wykształcenie techniczne, w czasie I wojny światowej służył w brygadzie kolejowo-inżynierskiej. Podczas wojny 1920 roku walczył w 3 Pułku Ułanów, potem ukończył kurs pilotażu, służył w 1 Pułku Lotniczym, doszedł do stopnia podpułkownika.

Początkowo mieszkał z rodzicami przy ul. Wiśniowej blisko Pola Mokotowskiego. W latach 30. rodzina przeniosiła się na Okęcie, gdzie Leszek Kosiński uczęszczał do przedszkola dla dzieci wojskowych. Wychowywał się w środowisku rodzin lotników służących w 1 Pułku Lotniczym. Po kilku latach Kosińscy przeprowadzili się do domu przy ul. Obserwatorów. W drugiej po-



Leszek Kosiński, czerwiec 2021, Podkowa

łowie lat 30. Leszek Kosiński uczył się w szkole powszechnej mieszczącej się w Al. Ujazdowskich, w tym samym czasie uczęszczał na zbiórki zuchów.

We wrześniu 1939 ojciec został wezwany do wojska. Podczas oblężenia stolicy Leszek Kosiński

z matką i dwiema znajomymi paniami ukrywali się w piwnicy ich domu. Pod koniec września zostali wypędzeni na Służewiec. Wrócili do domu, który do października dzielili z niemiecką żandarmerią. Pod koniec 1939 przenieśli się do ciotki ze strony ojca mieszkającej

pod Warszawą. Tam spędzili dwa lata. W tym czasie Leszek Kosiński przez rok uczył się w domu na tajnych korepetycjach, potem matka zapisała go do prywatnej szkoły Kazimierzy Chmielewskiej we Włochach. Po powrocie na Mokotów rozpoczął naukę w Liceum Władysława Giżyckiego, oficjalnie działającym jako szkoła ogrodnicza. Wiosną 1943 dostał się do Szarych Szeregów (zastęp „Zawisza”) – m.in. pomagał przy ucieczkach rannych polskich żołnierzy z niemieckich szpitali, przechodził szkolenia wojskowe.

Uczestniczył w powstaniu warszawskim pod pseudonimem Orzeł. Był łącznikiem przy tzw. Komendzie Placu Obwodu „Mokotów” Warszawskiego Okręgu AK – roznosił biuletyn powstańczy i przekazywał hasła powstańcze oraz meldunki. Od połowy sierpnia służył w Harcerskiej Poczcie Polowej.

Po upadku powstania trafił wraz z ludnością cywilną do obozu w Pruszkowie, skąd został wywieziony do obozu przejściowego w Lamsdorf (Łambinowice). Pod

koniec października trafił do obozu w Erfurcie, a następnie do obozu pracy w Kahli w Turynii, gdzie pracował w tajnej fabryce samolotów. Po nieudanej próbie ucieczki został osadzony w karnym obozie w Saalfeld nad rzeką Saale. Na początku 1945 został zwolniony z obozu, kilka dni wracał do Warszawy. Dotarł do Ursusa 13 stycznia 1945, tuż przed wkroczeniem Armii Czerwonej.

Po wojnie mieszkał z matką u rodziny w Ursusie, później na Bielanach i Saskiej Kępie. Ojciec Leszka Kosińskiego po klęsce kampanii wrześniowej przebywał w Rumunii, we Francji i na Bliskim Wschodzie, potem brał udział w Bitwie o Anglię. Po wojnie pozostał w Wielkiej Brytanii i utrzymywał żonę i syna mieszkających w Warszawie.

Leszek Kosiński kontynuował naukę w reaktywowanej szkole we Włochach i w Liceum Ogólnokształcącym im. ks. J. Poniatowskiego na Żoliborzu. W 1947 roku zdał maturę i rozpoczął studia ekonomiczne w Szkole Głównej Handlowej. W 1951 roku ukończył studia i się ożenił. Od 1950

roku był zatrudniony w Instytucie Urbanistyki i Architektury podlegającym pod Ministerstwo Budownictwa. W latach 1954–1967 pracował w Instytucie Geografii Polskiej Akademii Nauk.

Od 1967 roku przebywał za granicą – na początku w USA (m.in. University of Minnesota), a następnie w Kingston i w Edmonton w Kanadzie. Po kilku latach uzyskał obywatelstwo kanadyjskie. Był wykładowcą i profesorem wizytującym liczne uniwersytety w Europie i Ameryce Północnej oraz członkiem wielu prestiżowych instytucji naukowych i badawczych.

Leszek Kosiński został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Polonia Restituta, Krzyżem Armii Krajowej i Warszawskim Krzyżem Powstańczym. Jest członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK i Stowarzyszenia Szarych Szeregów. Od 1994 roku mieszka wraz z żoną w Paryżu oraz w Podkowie Leśnej.

Biogram pochodzi ze strony <https://relacjebiograficzne.pl> (Dom Spotkań z Historią)

Ze wspomnień syna Leszka

Ładując w Manchester w zimowy poranek 1957 roku, w napięciu oczekiwałem spotkania z Ojcem, którego pożegnałem przeszło 17 lat wcześniej, kiedy w słoneczny wrześniowy poranek opuszczał Warszawę, ruszając na wojnę, która przecież miała trwać bardzo niedługo. Nasze spotkanie nie było łatwe. Ojciec ciągle pamiętał mnie jako dziesięcioletniego synka. Ja po doświadczeniach wojny, Powstania Warszawskiego i niemieckiego obozu pracy, już wówczas po studiach, żonaty i pracujący nie bardzo widziałem siebie w roli małego chłopczyka. Doszliśmy jednak szybko do porozumienia i zaczęła się między nami dorosła przyjaźń, podtrzymywana regularnymi spotkaniami i cotygodniową korespondencją. Miała ona trwać 40 lat.

Moje najwcześniejsze wspomnienia wiążą się z chorobą matki, któ-



ra zapadła na nieuleczalną wówczas astmę, gdy miałem 3 lata. Siłą rzeczy większość obowiązków rodzicielskich spadła na ojca, który

wywiązywał się z nich znakomicie. Tak przynajmniej zachowałem to w mojej pamięci. Zajmował się mną w chwilach wolnych, razem spędzaliśmy jego urlopy. Z nim też wiązały się początki mojej pasji narciarskiej. Kolejne kuracje matki nie dawały rezultatu mimo konsultacji u sławnych wówczas lekarzy (dr Wojnowski i dr Badmajew). Stosunkowo największą ulgę przynosiły jej pobyty w Szczawnicy, gdzie leczenie ordynował jej lekarz ze Lwowa dr Dzerowicz.

Wielokrotnie dziwiłem się, jak los doprowadził do spotkania i związku moich rodziców. Żywoć lotnika był zawsze niebezpieczny. W 1925 roku Ojciec przeżył katastrofę: nieudany korkociąg doprowadził do śmierci jego współtowarzysza, a sam Ojciec znalazł się w szpitalu wojskowym. Tam spotkał swoją przyszłą żonę. Ojciec należał do rozgałęzio-



nej i szeroko skoligaconej rodziny drobnych ziemian podwarszawskich, kupców i rzemieślników. Rodzina Emilii Opackiej wywodziła się też z okolic Warszawy, ale tu pozostała po nich tylko nazwa rodzinnej posiadłości Opacz, kościół w Raszynie ufundowany w XVII wieku i pałacyk w Falentach. Warszawska gałąź tych mazowieckich karmazynów wymarła, przetrwała natomiast gałąź kresowa. Wprawdzie udział w kolejnych powstaniach zrujnował ich, ale zachowali swój status społeczny (sumiennie zgłaszając kolejne dzieci do centralnego rejestru „dworjan”) i swoją troskliwie pielęgnowaną polskość. Matka urodziła się w Mariupolu nad Morzem Azowskim, a w opowieściach z czasów jej młodości przewijały się nazwy miejscowości, które spotkałem później na kartach sienkiewiczowskiej Trylogii. Gdy wojska polskie cofały się po nieudanej wyprawie kijowskiej, wielu młodych Polaków przyłączyło się do nich. Matka dotarła do Polski jako „siostra miłosierdzia” w jednym z polowych szpitali. Zaraz po podpisaniu rozejmu ta dzielna 22-letnia dziewczyna przeszła nielegalnie do „czerwonej” Rosji szukać rodziny. Schwytana, umknęła z rąk bolszewickich przed egzekucją, odnalazła matkę, brata i siostrę i zdołała ich szczęśliwie przeprowadzić do Polski. Emilia wróciła do pracy szpitalnej i tam na jej drodze los postawił pogruchotanego lotnika.

Po ślubie w 1926 roku młodzi mieszkali niedaleko lotniska mokołowskiego, a po uruchomieniu nowego lotniska zamieszkali w blokach oficerskich na Okęciu. Moje dziecięce wspomnienia związane były z lotniskiem, samolotami i lotnikami. W ramach swoich zajęć ojciec odbywał nocne loty treningowe. Widząc, jak blisko mrugających na niebie gwiazd przesuwają się czerwone światełka sygnalizacyjne bombow-

ców, zawsze prosiłem go o przywiezienie mi gwiazdki z nieba. Niestety, wielokrotnie powtarzane obietnice nieodmiennie kończyły się rozczarowaniem. Inne wspomnienia wiążą się z jego ciągłymi dodatkowymi szkoleniami – kursem dowódców eskadr w Dęblinie, kursem dowódców batalionów w Rembertowie, przygotowawczym do Wyższej Szkoły Lotniczej i wreszcie studiami w tej szkole.

Druga wojna światowa przerwała ten tok życia i rozdzieliła nas na długo. W tym czasie ojciec miał już przydział do Dowództwa Lotnictwa i z nim ewakuowany był do Lwowa a potem do Kut nad granicę rumuńską. Po inwazji sowieckiej, gdy nadzieje na dalszy skuteczny opór na terenie kraju ostatecznie zgasty, otrzymał fałszywy dowód osobisty i paszport dyplomatyczny z rozkazem udania się do Bukaresztu i włączenia do prac nad ewakuacją polskiego personelu lotniczego do Francji. Choć wielu wojskowych i dygnitarzy cywilnych starało się we wrześniu zabierać ze sobą rodziny, co w wielu wypadkach kończyło się tragicznie, Ojciec bardzo zdecydowanie wykluczył taką możliwość. Oboje z matką zostaliśmy w opustoszałej kolonii lotniczej, która stała się przejściowo linią obrony Warszawy. Nasz dom na ul. Obserwatorów 16 wychodził na kanał, wzdłuż którego pojawiły się okopy i stanowiska strzeleckie. Pod koniec września atak niemiecki szybko przerwał te linie obronne. Cywilów ukrywających się po piwnicach wygoniły na powierzchnie groźnie brzmiące okrzyki „raus”! W rezultacie mogłem obserwować przebiegających przez ogrody piechurów niemieckich. Potem z przygnębieniem patrzyliśmy na płytkie żołnierskie groby naszych poległych obrońców. Na jakiś czas zostaliśmy wypędzeni do wsi Wolicca koło Stuzewa. Kiedy pozwolono nam wrócić, zastaliśmy kolonię zaję-

łą przez oddział niemieckiej żandarmerii wojskowej. Żołnierze, Austriacy z pochodzenia, zachowywali się całkiem przyzwoicie, dzielili się nawet swoją żywnością. Po ich odejściu rozpoczęło się plądrowanie mieszkań przez polskich szabrowników. No a ja przekonałem się na własnej skórze co oznacza bycie opiekunem mamy, do czego, odchodząc, zobowiązał mnie Ojciec. Borykałem się ze zdobywaniem trudnodostępnej żywności, barykadowaniem okien pozbawionych szyb i drzwi, brakami wody i prądu. Jak bardzo brakowało mi wtedy Ojca! Po kilku tygodniach zabarała nas do siebie siostra Taty. U niej przebywaliśmy przez dwa lata aż do 1941 roku, kiedy mogliśmy wrócić do naszego warszawskiego domu. Mama domagała się powrotu do okupowanej stolicy, aby postać mnie do szkoły. Trafiłem do szkoły W. Giżyckiego, znajdującej się w pobliżu pałacyku Królikarnia. Władze niemieckie wprowadziły istotne zmiany w edukacji Polaków w Generalnej Guberni. Szkołę powszechną przedłużono z sześciu do siedmiu klas, a sześciolatnie szkoły średnie zlikwidowano, zastępując je trzyletnimi zawodowymi. Odpowiedzią Polaków było zorganizowanie tajnych kompletów. I tak będąc formalnie uczniem szkoły ogrodniczej, ukończyłem trzy klasy gimnazjalne na kompletach organizowanych przez niesłychanie dzielną i przedsiębiorczą panią Jadwigę Dobrucką. Warunki mieszkaniowe mieliśmy mniej niż skromne: chora matka, ja i mój kuzyn, Broniek Opacki, który uciekł z Wilna, gnieździł się w jednym małym pokoju, bo lokatorzy nie tylko nie chcieli się wyprowadzić, ale nawet przyzwoicie podzielić z nami naszym własnym mieszkaniem.

Pod koniec listopada 1939 roku udało nam się nawiązać z Ojcem kontakt listowny. Listy i kartki nadchodziły z neutralnej Rumunii. Ojciec ciągle wzywał nas do skrupulatnego przeszukiwania kopert, w które wklejał pozostałe mu banknoty polskie. Niestety, cenzorzy czy listonosze robili to wcześniej, więc nigdy nic nie znaleźliśmy. Po przerwie korespondencja ożyła przez Szwajcarię, Portugalię, skąd pisywał do nas jako Kuba Bobiński. Z Portugalii zaczęły też nadchodzić paczki, zawierające

sardynki, kakao, kawę, nawet butelki koniaku. Jako kilkunastoletni wyrostek usiłowałem, na ogół z powodzeniem, sprzedać te luksusowe produkty w lepszych warszawskich restauracjach. Poza pomocą materialną był to dowód, że Ojciec żyje.

Powstanie Warszawskie, w którym wziętem udział jako członek Szarych Szeregów, przerwało kontakt. W pewnej fazie moich popowstaniowych obozowych przygód znalazłem się na Górnym Śląsku (gdzieś między Gliwicami a Zabrzem) zwanym wtedy Hindenburg, a potem w obozie pracy REIMAHG koło Jeny. Matkę oczywiście wysiedlono z Warszawy i po rozmaitych przygodach trafiła do rodziny Ojca we Włochach, przewożąc ze sobą naszą rodzinną pieszczoszkę... wiewiórkę. Matce udało się nawiązać kontakt z doktorem Dzerowiczem w Wiedniu, który starał się pomóc mi w obozie. W tym czasie moja dzielna Mama uzyskała dokumenty, dzięki którym zostałem zwolniony z obozu i dotarłem do Włoch na cztery dni przed przełamaniem frontu i wkroczeniem Armii Czerwonej do Warszawy. Kontakt z Ojcem ponownie został nawiązany w drugiej połowie 1945 roku, kiedy zaczęły się powroty żołnierzy polskich z Zachodu. Koledzy i podkomendni Ojca przywozili leki dla Matki, odzież, bieliznę, koce, papierosy, pieniądze, no i oczywiście listy. Później ożyła również poczta. Dla mnie znów zaczął się okres sprzedawania atrakcyjnych, ale nam niepotrzebnych towarów.

Ożywiona agitacja ze strony władz PRL zachęcająca do powrotu sprawiła, że pewna część lotników oficerów, znęconych obietnicą awansu i pozostania w służbie, powróciła do Polski. W niektórych wypadkach rezultaty były tragiczne, choć trzeba przyznać, że nie wszystkich dotknęły represje, a nawet wyroki śmierci. Ojciec nie zdecydował się na powrót, argumentując to obawą przed uzależnieniem od Moskwy rządem (znał bolszewicki reżim z własnych doświadczeń), a także niemożnością zarobienia w ojczyźnie na kosztowną kurację żony.

W tym czasie zdałem maturę w Liceum księcia Józefa Poniatowskiego na Żoliborzu, a następnie ukończyłem studia na SGH, uzyskując



stopień magistra w 1951 roku. Następnie rozpocząłem studia na Uniwersytecie Warszawskim (magisterium 1954) i dość wcześnie ożeniłem się z uroczą koleżanką ze studiów, lwowianką, Marytką Bodakiewicz, wywodząca się po kądzieli z czeskiej rodziny Muchów (tak, tej samej, co słynny malarz Alfons Mucha). Razem wkraczaliśmy w życie zawodowe – ja pracując w Instytucie Urbanistyki i Architektury, a potem w Instytucie Geografii PAN i zdobywając kolejno doktorat (1958) i habilitację (1963), a żona – pracując w Instytucie Sztuki PAN.

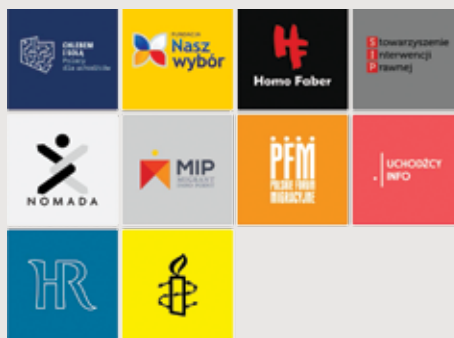
Odwilż po śmierci Stalina pozwoliła mi na podjęcie próby odwiedzenia Ojca w Anglii. Wszyscy mi odradzali, uważając, że narażam się na kłopoty. Mówił mi to nawet urzędnik ambasady brytyjskiej w czasie rozmowy w saloniku poselstwa, gdy poszedłem dowiedzieć się o procedurę otrzymania wizy. Równocześnie zapewnił mnie jednak, że z wizą problemów nie będzie. Podanie o paszport złożyłem we wrześniu 1956 roku. W październiku nastąpił w Polsce powrót Gomółki do władzy i otworzyły się możliwości wyjazdu na Zachód. Osoby, które wówczas składały podania o paszport, dostawały go po kilku tygodniach. Moje podanie najwyraźniej leżało gdzieś na dnie szuflady, bo paszport otrzymałem dopiero w styczniu 1957 roku. Gdy zgłosiłem się po wizę, kolejka oczekujących wiała się na ulicy. Władze PRL nie zdążyły wtedy jeszcze dostosować kursu przeliczeniowego walut do nowych realiów i bilety lotnicze sprzedawano po śmiesznie niskich cenach. Podróż na Wyspy Brytyjskie chciałem wykonać też do nawiązania kontaktów zawodowych i odwiedzenia różnych

ośrodków uniwersyteckich, ale najważniejszym celem tej wyprawy było spotkanie z Ojcem. Początkowo nie było łatwo. Siedemnaście lat rozłąki zrobiło swoje. Wprawdzie matka dbała zawsze o to, żebym o Ojcu nie zapomniał, ale przecież byliśmy rodziną rozbitą przez wojnę, dzieląc pod tym względem los tysięcy innych. Znaczna część mojego pokolenia wznosiła się pod opieką naszych dzielnych osamotnionych matek, z ojcami istniejącymi tylko symbolicznie.

W moich rozmowach z Ojcem wątek jego powrotu do Polski w ogóle się nie pojawiał. On był tu wrośnięty w sytuację imigranta, związany ze swoimi angielskimi przyjaciółmi, u których mieszkał. Podobno bezpośrednio po wojnie poszukiwał mnie w obozach polskich uchodźców w Niemczech, biorąc pod uwagę możliwość ściągnięcia mnie do Anglii. Ja jednak nie pozostawiłbym chorej matki samej w Polsce, a potem małżeństwo i praca wiązały mnie mocno z krajem, pomimo niechęci do systemu politycznego. Sytuacja zmieniła się, gdy oboje z żoną naleźliśmy się na kontynencie amerykańskim i po rozstaniu z PRL zaczęliśmy z trudem, ale i powodzeniem budować swoją pozycję na Zachodzie, najpierw w USA, potem w Kanadzie, a na koniec we Francji. Ojciec pocieszał mnie, że tęsknota za krajem złagodnieje po kilku latach. Mnie ta tęsknota nie doskwierała, może dlatego że inne były nasze doświadczenia. Jego wyrzuciła za granicę siła wydarzeń wojennych, my z żoną wybraliśmy emigrację z własnej woli, reagując tak na dławiący nas system. Na dodatek jego warunki materialne oraz pozycja w hierarchii społecznej były znacznie niższe w Anglii, niż wcze-

19 sierpnia 2021

KONSORCJUM organizacji społecznych działających na rzecz migrantów i uchodźców



Apel do władz polskich w sprawie udzielania pomocy Afgankom i Afgańczykom

śniej w Polsce. Nasza pozycja nie uległa zmianie, a zarobki pozwalały mi pomagać ojcu i kilku innym osobom w Polsce.

Później nastąpił długi okres przyjaźni dwóch mężczyzn podtrzymywanej częstą wymianą listów i spotkaniami. Przy każdym pobycie w Europie, a było ich sporo, zarówno prywatnych, jak i służbowych, starałem się choć na parę dni zatrzymać w Blackpool, gdzie Ojciec osiadł na emeryturze. Chodziliśmy wtedy do Klubu, prowadzonego przez lokalny oddział Stowarzyszenia Lotników Polskich, spotykaliśmy jego dawnych towarzyszy broni lub po prostu gawędziliśmy w jego ulubionej ogrodowej altance. Organizowałem też wspólne wyjazdy do Londynu, Bath, Cambridge, razem pojechaliliśmy do Wiednia. Na jego osiemdziesiąte urodziny odbyliśmy objazd zamków nad Loarą. Największą wspólną wyprawą były jego odwiedziny w Kanadzie, gdzie razem przejechaliśmy przez Góry Skaliste, potem wzdłuż Pacyfiku dotarliśmy do San Francisco przed powrotem do Edmonton, gdzie wówczas mieszkaliśmy. Na przyjazd do Polski Ojciec już się nie zdecydował, tłumacząc to obawą przed wielkim wstrząsem psychicznym.

Ojciec do końca swego długiego życia zachował sprawność fizyczną i żywość umysłu, tylko jego charakter pisma stawał się coraz bardziej chwiejny, a zainteresowania coraz bardziej skierowane ku przeszłości. Zmarł w Noc Sylwestrową 1996 roku. Urnę z jego prochami przywiozłem samochodem do Warszawy, gdzie spoczęła w grobie rodzinnym na Starych Powązkach. Tak się złożyło, że po długim pobycie za granicą i powrocie do Polski osiedliśmy z żoną w Podkowie Leśnej, niedaleko od miejsca urodzenia mego Ojca (Czechowice) i miejsca, skąd wywodził się ród mojej matki (Opacz, Raszyn).

Leszek Kosiński

Źródło: „Ze wspomnień Leszka” – rozdział z książki „Płk dypl. pil. Jakub Kosiński Turysta Sikorskiego Pamiętnik pełnomocnika ds. uchodźców polskich w Konstancy spisany w latach 1939-1940”, wydanej nakładem Wydawnictwa GRETZA – Robert Gretzyngier, 2016

Od kilku dni oczy świata skierowane są na Afganistan, w którym doszło do bezprecedensowego przejęcia władzy przez talibów. Obserwujemy dramatyczne sceny rozgrywane się na lotniskach, gdy tysiące ludzi w tym samym czasie próbują opuścić kraj. Kolejne państwa ewakuują swoich przedstawicieli, rodaków oraz współpracujących z nimi Afgańczyków oraz Afganki. Także polski rząd ogłosił wydanie 45 wiz humanitarnych dla obywateli Afganistanu oraz wystanie samolotów, dzięki którym będą mogli dostać się do Polski.

Jednak jedynie bardzo niewielka liczba Afganek i Afgańczyków, których życie jest teraz zagrożone, ucieknie do bezpiecznych państw rządowymi samolotami. Część osób już samodzielnie opuściła swoje domy, szukając schronienia w innych państwach, również europejskich, kolejni pójdą zapewne w ich ślady.

Tymczasem polskie władze od dłuższego czasu blokują uchodźcom możliwość przekroczenia naszej wschodniej granicy i składania wniosków o ochronę międzynarodową na przejściach granicznych. Z tego powodu część osób – przy cynicznym wsparciu białoruskiego reżimu – jest zmuszona do przekroczenia granicy wbrew przepisom, co naraża je na pozbawienie wolności oraz deportację.

Jednocześnie też obecnie Polska zmienia przepisy dotyczące udzielania ochrony międzynarodowej, pozbawiając osoby, które przekroczyły tzw. zieloną granicę, możliwości ubiegania się o status uchodźcy.

Mając na uwadze tę sytuację, apelujemy do władz polskich o:

- umożliwianie uciekającym samodzielnie Afgankom i Afgańczykom, którzy wyrażają wolę ubiegania się o ochronę międzynarodową, niezwłocznego składania wniosków o status uchodźcy w Polsce, także na polskich przejściach granicznych – zgodnie z obowiązującym obecnie prawem polskim i międzynarodowym;
- zaprzestanie prac nad zmianami prawnymi, których rezultatem byłoby łamanie praw człowieka, w tym w szczególności pozbawienie możli-

wości szukania ochrony w Polsce oraz ułatwienie deportacji osób uciekających przed prześladowaniami;

- zaprzestanie detencji Afganek i Afgańczyków, która ma obecnie miejsce; osoby te powinny trafiać do ośrodków recepcyjnych prowadzonych przez Urząd do Spraw Cudzoziemców, a nie być pozbawiane wolności z uwagi na swój status migracyjny poprzez umieszczenie w strzeżonych ośrodkach prowadzonych przez Straż Graniczną;

- podjęcie wszelkich niezbędnych środków, aby zapewnić bezpieczny wyjazd z Afganistanu wszystkim osobom zagrożonym represjami ze strony talibów, w tym: przyspieszenie wydawania wiz, zapewnienie relokacji i przesiedleń oraz zawieszenie wszystkich deportacji i przymusowych powrotów;

- podjęcie szybkich kroków przygotowujących przyjęcie uchodźców i uchodźczyń w Polsce, we współpracy z władzami lokalnymi.

Podkreślamy z całą mocą, że obowiązkiem Rzeczypospolitej Polskiej – naszych władz oraz nas, jako obywateli i obywaterek – jest niesienie pomocy potrzebującym, zwłaszcza gdy ich życiu zagraża niebezpieczeństwo. To nie tylko obowiązek nałożony przez prawo, ale przede wszystkim gest wynikający z poczucia solidarności i ze zwykłej przyzwoitości.

Ponadto Polska jako członek międzynarodowej społeczności powinna działać na rzecz przywrócenia pokoju w Afganistanie, wzywając do przestrzegania międzynarodowego prawa praw człowieka, ochrony ludności cywilnej i zaprzestania ataków odwetowych.

Amnesty International Polska
Fundacja Nasz Wybór
Fundacja Polska Gościnność i grupa nieformalna Chlebem i Solą
Fundacja Polskie Forum Migracyjne
Helsińska Fundacja Praw Człowieka
Migrant Info Point (Fundacja Centrum Badań Migracyjnych)
Stowarzyszenie Homo Faber
Stowarzyszenie Interwencji Prawnej
Stowarzyszenie NOMADA
Fundacja Instytut Spraw Publicznych



Fot. Maria Skarbak-Kępczewska

II Warsztaty Muzyczne w Podkowie Leśnej

W dniach 17-24.07.2021 odbył się I turnus II Warsztatów Muzycznych w Podkowie Leśnej zorganizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Muzyki „Słuchaj”. Skrzypkowie oraz wiolonczeliści przyjechali tu z całej Polski, a także z Bułgarii, aby doskonalić swój kunszt muzyczny pod okiem znakomitych profesorów. W Pałacyku Kasyno oraz w Muzeum im. Anny

i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku odbyło się 5 koncertów dla mieszkańców Podkowy Leśnej, na których występowali zarówno profesorowie jak i uczestnicy. Atmosfera warsztatów, mimo wyteżonej pracy twórczej, była bardzo przyjemna i relaksująca - wszyscy poddali się urokowi i klimatowi miasta.

Maria Stanienda



Miejsca i ludzie Podwarszawskiego Trójmiasta Ogrodów

Lipcowe spotkania słuchaczy Uniwersytetu Otwartego „Pokolenia” przebiegły pod znakiem opowieści filmowych o miejscach i ludziach, których życie było lub jest związane z Brwinowem, Milanówkiem lub Podkową, czyli Podwarszawskim Trójmiastem Ogrodów. Obejrzelśmy trzy wzruszające filmy w reżyserii Adama Gzyry, a miłym urozmaicheniem lipcowego programu był spacer po Podkowie pod przewodnictwem Agnieszki Wojcierowskiej.

Po sierpniowej przerwie planujemy wznowienie cyklu. W planach są m.in. filmy poświęcone Janowi Prosnakowi (muzyk), Władysławowi Kiedrzyńskiemu (dramaturg i literat) oraz Juanowi Soriano (rzeźbiarz). Odwiedzimy również Muzeum Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów, aby dowiedzieć się, ile prawdy (a ile mitów) zawiera popularna, zekranizowana książka Ałbeny Grabowskiej „Stulecie Winnych”.

Dziękujemy reżyserowi Adamowi Gzyrze za udostępnienie filmów, a Lo-

kalnej Grupie Działania „Zielone Sądziectwo” za wsparcie tej inicjatywy. Frekwencja na lipcowych pokazach pokazała, że ta wakacyjna formuła Uniwersytetu Otwartego „Pokolenia” podoba się naszym słuchaczom. Zapraszamy na wrześniową odsłonę „Miejsc i ludzi Podwarszawskiego Trójmiasta Ogrodów” wszystkich, którym bliska sercu jest lokalna historia.

Barbara Potkańska
Centrum Kultury i Inicjatyw
Obywatelskich

UNIwersYTET OTWARTY POKOLENIA W PODKOWIE LEŚNEJ

MIEJSCA I LUDZIE PODWARSZAWSKIEGO TRÓJMIASTA OGRODÓW

7 LIPCA 2021 / ŚRODA / GODZ. 11.00 / UL. ŚWIERKOWA 1
WACŁAW KOWALSKI - MIESZKANIEC BRWINOWA
REŻ. ADAM GZYRA

14 LIPCA 2021 / ŚRODA / GODZ. 11.00 / UL. ŚWIERKOWA 1
MOSZNA DAWNIEJ I DZIŚ
REŻ. ADAM GZYRA

21 LIPCA 2021 / ŚRODA / GODZ. 11.00 / START UL. ŚWIERKOWA 1
SPACER PO PODKOWIE
PRZEWODZI AGNIESZKA WOJCIEROWSKA

28 LIPCA 2021 / ŚRODA / GODZ. 11.00 / UL. ŚWIERKOWA 1
TADEUSZ IWŃSKI - DRUGA MŁODOŚĆ AIDY
REŻ. ADAM GZYRA

MIEJSCA I LUDZIE PODWARSZAWSKIEGO TRÓJMIASTA OGRODÓW

Uniwersytet Otwarty POKOLENIA w Podkowie Leśnej

MIEJSCA I LUDZIE PODWARSZAWSKIEGO TRÓJMIASTA OGRODÓW

1 WRZEŚNIA 2021 / ŚRODA / GODZ. 11.00 / UL. ŚWIERKOWA 1
STANISŁAW BOMGAHEM - TANTA HESTERIA
KRÓLIK WCHOŃSKI
REŻ. ADAM GZYRA

8 WRZEŚNIA / ŚRODA / GODZ. 11.00 / UL. ŚWIERKOWA 1
STEFAN KIEDRZYŃSKI - ARTYSTA ZAPOMNIANY
REŻ. ADAM GZYRA

15 WRZEŚNIA / ŚRODA / GODZ. 11.00 / UL. ŚWIERKOWA 1
WŚRÓD DRZEW, WIELKI I OGRODÓW
REŻ. HANUSZ HOSZUTA
REŻ. ADAM GZYRA

22 WRZEŚNIA / ŚRODA / GODZ. 11.00 / UL. GOŁĘBSKA 1 (MUZEUM W STAWISKU)
„STULECIE WINNYCH - FAKTY I MITY” - WĘZLA W MUZEUM ANNY I JAROSŁAWA IWASZKIEWICZÓW W STAWISKU

29 WRZEŚNIA / ŚRODA / GODZ. 11.00 / UL. ŚWIERKOWA 1
JUAN SORIANO WIEJ HANNA KELLER
- JUAN SORIANO - ŁĄKA PARAFKIS
REŻ. ADAM GZYRA

MIEJSCA I LUDZIE PODWARSZAWSKIEGO TRÓJMIASTA OGRODÓW



Wróćmy do siebie, czyli „Przejsście”

Zaplanowana premiera w dniu 12 czerwca nie odbyła się z racji ulewnego deszczu. Drugie podejście było szczęśliwe, bo towarzyszyła mu wspaniała pogoda i życzliwa publiczność.

Spektakl przygotowany przez ekipę Kiosk Ruchu był pokłosiem warsztatów teatralnych prowadzonych przez Aleksandrę Zdunek, a także treści i przemyśleń wypracowanych w trakcie warsztatów porozumienia bez przemocy, dramy oraz debaty oksfordzkiej. Rozmowy z mieszkańcami również dały wiele materiałów, do których odniosła się grupa w trakcie spektaklu. Najważniejszy przekaz i komunikat to uszanowanie miejsca, w którym żyjemy, wzajemna życzliwość i uważne słu-

chanie siebie nawzajem. Bo można się pięknie różnić, znajdować drogi porozumienia ponad podziałami i wypracowywać rozwiązania w duchu wzajemnego szacunku.

Zespół Kiosk Ruchu wystąpił w składzie: Bogumiła Bronowska, Emila Drzewicka (jednocześnie animatorka projektu), Sławomir Drzewicki, Anna Kwaśniak, Filomena Grodzicka, Izabela Kaczmarczyk, Krystyna Stowik.

Projekt powstał w ramach programu „UTW – seniorzy w akcji”



organizowanego i dofinansowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e” i Polsko-Amerykańską Fundację Wolności.



Barbara Potkańska – koordynatorka projektu
Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich

Konkurs na projekt logo „Stworzono w Podkowie Leśnej” rozstrzygnięty

Pierwsza pomysł rzuciła mieszkanka Podkowy Marta Krasna-Kornak, która prowadzi tu pracownię ceramiczną: Podkowa powinna mieć swoje logo – znak promocyjny, który będzie można umieszczać na przedmiotach wytwarzanych w naszym mieście przez lokalnych rzemieślników i wytwórców. Taki znak będzie z jednej strony promował podkowieńskie rzemiosło i inne powstające tu wyroby i ich twórców, z drugiej zaś – markę Podkowy – miejsca, w którym powstają dobrej jakości produkty, często wytwarzane ręcznie. Władze samorządowe i CKiO podchwyciły ten pomysł. Pierwszym etapem było ogłoszenie Konkursu na logo „Stworzono w Podkowie Leśnej”, na który napłynęły 22 prace, zarówno twórców z Podkowy i najbliższych okolic, jak też z całej Polski. Przedstawili oni bardzo różnorodne projekty, nawiązujące do specy-

fiki i charakteru miasta. Największe uznanie Komisji Konkursowej, złożonej z ekspertów w dziedzinie sztuk plastycznych i identyfikacji wizualnej oraz przedstawicieli CKiO i Urzędu Miasta, zdobyła praca Marty Krzyszkowskiej-Gierych. Pani Marta mieszka co prawda w Warszawie, ale jak przyznaje, ma silne związki z Podkową. Wyjaśniając genezę zaprojektowanego logotypu autorka nawiązała

do herbu miasta oraz do odcisku palca, unikalnego znaku, który podkreśla indywidualność każdego wytwórcy, a pozostaje czasem na ręcznie wykonanych produktach. Uroczyste wręczenie przewidzianej dla zwycięzcy nagrody w wysokości 2000 zł odbędzie się we wrześniu podczas Festiwalu Otwarte Ogrody.

Teraz przed nami drugi etap. Finiszujemy właśnie z opracowaniem regulaminu przyznawania przez złożoną z ekspertów kapitułę prawa do używania logo. Dzięki temu już wkrótce podkowieńscy wytwórcy, którzy chcieliby korzystać z takiej formy promocji, będą mogli zgłaszać swoje wyroby.

A na razie zapraszamy do zapoznania się z nagrodzonym projektem logo i przykładami jego zastosowania na różnych przedmiotach i materiałach.

Agnieszka Wojciewowska
Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich





Lato w Teatrze za nami



Lato w Teatrze

CENTRUM KULTURY
I INICJATYW OBYWATELSKICH

Dwa tygodnie teatralnych półkolonii minęły jak z bicia strzelił. Były wypełnione pracą i zabawą, a efekt warsztatów przedstawionych 17 lipca na podkowieńskiej łące przed Pałacem Kasyno zachwyił widownię. Projekt „Czy straszdyła mają skrzydła” mógł być zrealizowany dzięki programowi Instytutu Teatralnego „Lato w Teatrze” finansowanemu ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

W edycji 2021 uczestniczyło 41 ośrodków z całej Polski, w tym Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich. Do grona wybrańców trudno się było dostać – ogółem wpłynęło aż 278 zgłoszeń. Pozyskany grant (35 880 zł) pozwolił na zorganizowanie 30 dzieciom wspaniałych, beztrudnych (i bezpłatnych) wakacji. W zajęciach uczestniczyła piątka dzieci pochodzących z Czeczenii, uczniów podkowieńskiej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Warszawy, zamieszkujących na co dzień w Ośrodku Receptyjnym w Dębaku.

Partnerami w projekcie były cztery instytucje: Urząd do Spraw Cudzoziemców, Ośrodek Receptyjny w Dębaku, Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Warszawy oraz Ośrodek Pomocy Społecznej.

Na koniec oddajmy głos rodzicom i dzieciom:

„Bardzo dziękujemy za wspaniały czas, poświęcenie dla naszych dzieci, za wspaniałą atmosferę, za serce, za uśmiech, za dowcip, za poczucie humoru... Robicie WSPANIAŁĄ ROBOTĘ ;)”

„Bardzo Państwu dziękujemy za wspaniale zorganizowane i popro-

LATO W TEATRZE to program Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie, realizowany ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Jego celem jest popularyzowanie pedagogiki teatralnej. Program składa się z konkursu grantowego na realizację dwutygodniowych warsztatów artystycznych dla dzieci i młodzieży, szkoleń z zakresu pedagogiki teatru oraz artystyczno-edukacyjnych projektów objazdowych w namiocie cyrkowym.

Więcej informacji na temat programu na: www.latowteatrze.pl
www.facebook.com/programLatowteatrze

wadzone półkolonie. Dziękuję za niezwykle zaangażowanie, atmosferę i przepiękny finał jaki udało się Państwu wypracować z dziećmi. Przesyłam komentarz moich chłopców: „Najlepsze półkolonie na jakich byliśmy”.

„Dziękujemy za możliwość udziału w tak wspaniałym projekcie jakim były „Straszdyła ...”. To była niesia-

mowita okazja dla dzieci do poznania jak wygląda „produkcja” spektaklu od projektu plakatu po przygotowanie roli, scenografii i oprawy technicznej.”

„Chciałam serdecznie podziękować za tę inicjatywę i wspaniały projekt, prowadzenie i sam pomysł.

Szczególne pozdrowienia i podziękowanie dla Pana Daniela Brzezińskiego, którego dzieci uwielbiają oraz dla pracowników Domu Kultury.

Cały projekt przeprowadzony był w przemyślany sposób. Przedstawienie finałowe: niezwykle, ciekawe, zaskakujące, angażowało wszystkie dzieci.

Nasze pociechy wiele się nauczyły, wspaniale spędziły z Państwem czas, to niezwykle, że w dzisiejszych czasach tego typu inicjatywa wygrywa z tabletem :)”

I jak tu nie kochać Lata w Teatrze?

Barbara Potkańska – koordynatorka projektu
Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich



e-teatr.pl



Instytut Teatralny

URZĄD DO SPRAW
CUDZOZIEMCÓW

Godziny otwarcia:

Poniedziałek	10.30 – 18.30
Wtorek	10.30 – 18.30
Środa	10.30 – 19.00
Czwartek	10.30 – 18.30
Piątek	10.30 – 18.30
Sobota	10.30 – 14.30



Szanowni Państwo, mimo wielu mrozących krew w żyłach zapowiedzi dotyczących nadchodzącej tzw. „czwartej fali”, nadal zapraszamy do wnętrza budynku Biblioteki.

Tak długo, jak będzie to możliwe w plenerowej Czytelnii pod Modrzewiami od poniedziałku do soboty w godz. otwarcia biblioteki czekają na Państwa szachy, a także... w każdą środę o godz. 17.00 instruktor wolontariusz, który pomoże w odświeżeniu umiejętności lub nauce królewskiej gry, która już od ponad 1500 lat fascynuje najtęższe umysły.

WIELKI POWRÓT KSIĘŻYCOWYCH DARÓW

Z radością informujemy, że w związku ze zniesieniem przez Bibliotekę Narodową obowiązku 3-dniowej kwarantanny, której poddawane były książki, już od lipca 2021 r. wróciły do nas, ulubione przez Państwa „Księżycowe Dary” czyli Bookcrossing, a w polskiej wersji językowej „Podaj dalej”.

Regał wymiany książek wrócił na swoje miejsce w holu Biblioteki i jak zawsze cieszy się ogromnym zainteresowaniem, zarówno wśród osób rozstających się z książkami, jak i tych, którzy z radością odnajdują długo poszukiwane pozycje.

PODKOVIANA

Jerzy Chociński – reporter, podróżnik, pisarz, tłumacz. Od 1964 roku związany z „Kontynentami”, w których opisywał przede wszystkim kraje Azji Południowo-Wschodniej. W latach osiemdziesiątych redaktor naczel-

ny tego pisma. Współpracował z Rzeczpospolitą, Polityką, portalem Histmag.

Twórczość

- Tam, gdzie wojna (1968)
- **Bali – kwiat z ogrodu snów (1976, 2021)**
- Indyjska szarada (1977)
- Wietnam bez 17 równoleżnika (1978)
- Siedem spotkań z Azją (1978)
- Życie w cieniu katastrofy: Bangladesz (1983)
- Okruchy Azji (1986)
- Talia niezwykłych postaci II RP: sławne, niezwykłe, popularne (2013)
- Zdrada w Czarciborze (2013)
- Podwieczorki u Lucyfera. Szcere do bólu rozmowy Stalina z Hitlerem (2017)
- Niezwykłe kobiety II Rzeczpospolitej (2017)
- **Bronisława Piłsudskiego pojedynek z Iosem (2018)**
- **Najpierw Polska. Rzecz o Józefie Becku (2019)**

Niektóre tłumaczenia

- Miao Sing Wyznania chińskiej kurtyzany (tłumacz z j. angielskiego, 1987)
- Ken Follett Papierowe pieniądze (tłumacz, 1990)
- Kenneth Harris Margaret Thatcher (tłumacz, 1992)
- Kwiaty śliwy w złotym wazonie (jeden z tłumaczy z j. chińskiego, 1994)

1. Bali – kwiat z ogrodu snów

Wydanie to jest poprawionym, uzupełnionym i zredagowanym na nowo wznowieniem książki Jerzego Chocińskiego, Bali – kwiat

z ogrodu snów, z 1976 roku wydane w serii podróżniczej „Kontynentów”.

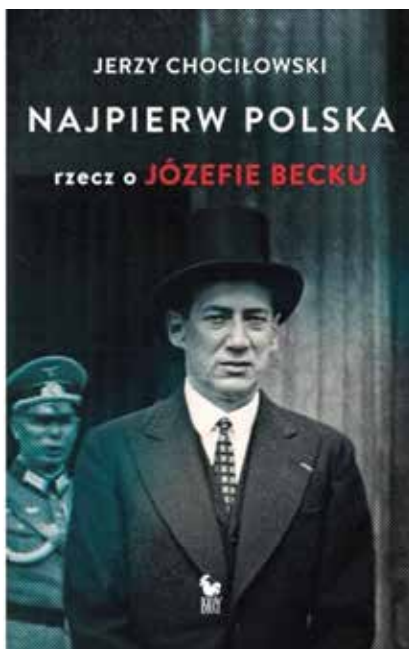


Bali – rajska wyspa z wiecznie uśmiechniętymi ludźmi, magicznymi rytuałami, słonecznymi plażami i bogatą historią. Globalny kurort dla hipisów i podstarzałych turystów z Zachodu oraz umiłających im życie rdzennych mieszkańców. Od kiedy? Jerzy Chociński jedzie na Bali w latach siedemdziesiątych XX wieku. I już wtedy obserwuje zmiany, jakie niesie ze sobą masowa turystyka. Píše znakomity reportaż z podróży w czasach, kiedy Bali zaczęło balansować na cienkiej linii dzielącej przeszłość od przyszłości, tradycję od nowoczesności, obyczaj od komercji; gdy musiało zdecydować, czy chce zachować swoją unikalność, czy lepiej zamknąć wszystko w bańce folkloru i sprzedać za twardą walutę. Reporter przemierza wyspę wzdłuż

i wszere. Wprawnym okiem, nie tylko reportera, ale także świadomego XX-wiecznych zmian etnografa, opisuje stan ducha Balijczyków i ich rozdarcie między tradycją a nowoczesnością. Reportaż ten nie jest ani przewodnikiem, ani zwykłą relacją z podróży, nie jest też pamiętnikiem, ani książką historyczną. To otwierająca oczy i poszerzająca horyzonty wyśmienita opowieść podróżna.

Dariusz Fedor
redaktor naczelny „Kontynentów”
źródło: <https://magazynekontynenty.pl>

2. Najpierw Polska. Rzecz o Józefie Becku



Pierwsza tego rodzaju kompletna biograficzna opowieść o człowieku, o którym Piłsudski – jego mentor i kreator kariery – powiedział, że się nie ugnie i nie da nikomu zastraszyć. [...]

Książka mówi o tym wszystkim w sposób niekonwencjonalny, swobodnie, nie stroniąc od anegdot, ciekawostek i przechadzek w załkąty dygresji. [...]

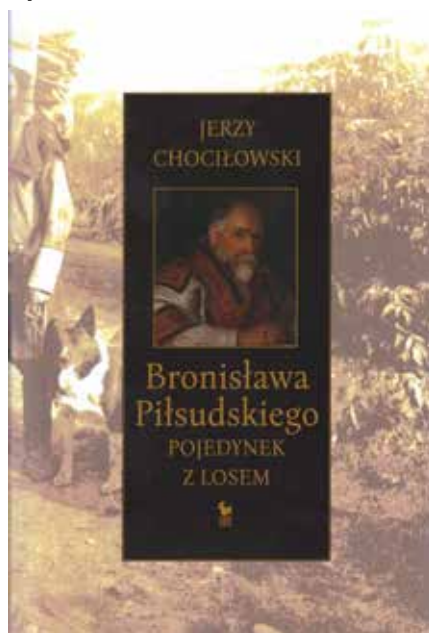
Nie ma wątpliwości, że Beck był jedną z najważniejszych postaci w II RP i to na jego barkach w niezwykle trudnym czasie po śmierci Marszałka spoczywała przede wszystkim troska o opóźnianie tego, co niestety musiało nieuchronnie nastąpić. Obiektywnie patrząc, nie mógł ocalić naszej

młodej państwowości, toteż oskarżenia, że był jednym z jej grabarzy i sprawcą wybuchu wojny nie mają sensu. [...]

„Pracę Jerzego Chociłowskiego – napisał recenzent książki prof. Tomasz Nałęcz – przeczytałem z dużą przyjemnością. Sprawity to ogromna wiedza autora i jego sprawne pióro, którego brakuje wielu autorom książek historycznych”.

Fragment książki na portalu: *Histmag*
źródło: <https://iskry.com.pl>

3. Bronisława Piłsudskiego pojedynk z losem



Autor książki w barwny i przystępny sposób przypomina go w stulecie śmierci nie tylko jako wybitnego uczonego, lecz także jako przyjaciela ludzi, marzyciela i rozbitka duchowego, samotnika, któremu życie poskąpiło szczęścia.

Pierwsza opowieść biograficzna o niezwykłym bracie Marszałka, starszym o rok Bronisławie (1866–1918). Skazany w Petersburgu na śmierć za udział w próbie zamachu na cara, zesłany po złagodzeniu wyroku na Sachalin, odkrył w sobie pasję etnografa. Fascynowali go Ajnowie, tajemniczego pochodzenia, zagrożeni wymarciem autochtoni wyspy. Badał ich kulturę i obyczaje, stał się także ich obrońcą. Przyjęty do klanu, poślubił młodą Ajnuskę, miał z nią dwoje dzieci.

W Krakowie i Lwowie, gdzie mieszkał po powrocie z dziewięć-

nastoletniej tułaczki, trafił na mur obojętności. Nie miał stałej pracy, cierpiał niedostatek. Ciężko przeżył nieszczęśliwy finał nieostrożnego romansu. Po wybuchu wojny światowej przeniósł się do Szwajcarii, potem do Paryża, gubiąc się beznadziejnie w wirze emigracyjnej działalności politycznej. Zgnębiony, schorowany, dręczony poczuciem samotności, utonął samobójczo w Sekwanie.

źródło: materiały prasowe Wydaw-



nictwa Iskry

UROCZYSTE ODDANIE DO UŻYTKU BUDYNKU PRZEDSZKOLA (ul. Miejska 7)

Część oficjalna rozpocznie się w SOBOTĘ 28 SIERPNIĄ 2021 r. o godzinie 12.00, następnie o godzinie 12.30 (w ramach tej samej uroczystości na terenie przedszkola) Artur Tusiński Burmistrz Miasta Ogrodu Podkowy Leśnej zainauguruje tegoroczną edycję podkowieńskiego Narodowego Czytania prezentując fragment tekstu.

W programie:

1. „Moralność Pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej w mistrzowskim wykonaniu aktorów: Anny Komorowskiej, Katarzyny Anzorge, Jacka Friedla.

2. Anna Komorowska, Katarzyna Anzorge, Jacek Friedl zaprezentują też teksty pomieszczone w pierwszym tomie „Albumu z Podkowią” autorstwa Małgorzaty Wittels, wydanego staraniem Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowy Leśnej jako tom III. „Biblioteki Podkowieńskiej”. Serdecznie dziękujemy Autorce i Jackowi Wojnarowskiemu – Prezesowi Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowy Leśnej.

3. Dla dzieci przygotowaliśmy prezentację tekstów Anny Komorowskiej w interpretacji Autorki.

OTWARTE OGRODY 2021

Już dziś serdecznie zapraszamy wszystkich Państwa do udziału

w wydarzeniach organizowanych w ramach Festiwalu Otwartych Ogrodów.

Biblioteka podkowińska organizuje dwa wydarzenia w ogrodową sobotę 11 września 2021 r.

1. O godzinie 11.00

Ogród literacki. Spotkanie autorskie z prof. Andrzejem Tyszką, socjologiem, krzewicielem idei miast ogrodów, podkowińianinem.

Zaprezentujemy Państwu najnowsze tytuły:



Słodkie trucizny, gorzkie lekarstwa

– „W sumie ma powstać tomik nie za duży, nie za mały, retrospektywny, do czytania dla wszystkich, którzy mają gust i upodobanie do lektur wspomnieniowych, pamiętników, biografii. Przez nie widać nie tylko człowieka, który je spisał, ale i epokę, klimat jego czasów, sylwetki ludzi, obyczaje i wydarzenia”.

A także zaprezentowany przez Pana Profesora grzecznościowo, kolejny tomik autorstwa Baltazara K. pt.:

Padleś – powstań! – „... Z zadowoleniem zauważam, że moje utwory z upływem czasu są jednak coraz to lepsze. Gdyby mi było dane jeszcze kilkanaście lat, z pewnością dołączyłbym do czołówki literackiej Kraju. Oczekując na wydanie tego tomiku, potem mogę umierać spokojnie. Lecz o czym ja tu mówię?!”

2. O godzinie 14.00

Ogród literacki. Spotkanie rocznicowe – stulecie urodzin Stanisława Lema „Stanisław Lem – teksty nieoczywiste – ŚLEDZTWO”

Fragmenty tekstów w mistrzowskiej interpretacji Marcina Popczyńskiego – aktora filmowego i teatralnego, lektora, który z od lat zachwyca swoim głosem tysiące czytelników m.in. najnowszą pozycją dostępną w Bibliotece, którą jest audiobook *Mitologia Słowian* autorstwa Aleksandra Gieysztora.

Serdecznie i nieustająco zapraszam do Biblioteki podkowińskiej.

Dorota Skotnicka
Dyrektor
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Poli Gojawczyńskiej

Jarosław Iwaszkiewicz w obiektywie Tadeusza Rolke – wystawa zdjęć w Stawisku



Wystawa trwać będzie do końca października. Prezentowane są na niej zdjęcia, które robił artysta w latach 60. Tadeusz Rolke trzykrotnie fotografował w Stawisku gospodarzy i ich dom. Pierwszą okazją był przyjazd szwajcarskiego dramaturga i prozaika Friedricha Dürrenmatta, w październiku 1962 r.

Drugie spotkanie Tadeusza Rolke z pisarzem i jego żoną Anną odbyło się najprawdopodobniej zimą 1963 r. Powstały wówczas fotografie wykonywane w gabinecie pisarza oraz hallu ze zwierzętami, a także zdjęcia Jarosława Iwaszkiewicza przed domem i w stawiskim parku.

Trzecia sesja, sądząc po wyglądzie psa Tropka, który pojawił się na Stawisku w 1966 r., mogła odbyć się latem 1969 r. W kalendarzyku na ten rok, pod datą 6 sierpnia,

godzina 10, wpisane jest spotkanie z fotografem. Efektem tej sesji są zdjęcia Jarosława Iwaszkiewicza na ganku w fotelu w otoczeniu psów.

Tadeusz Rolke poznał Iwaszkiewicza i jego twórczość znacznie wcześniej. Najsilniej zetknął się z nią podczas pobytu w więzieniu, gdzie został osadzony w latach 50. za działalność antypaństwową. Miał ze sobą tom poezji Iwaszkiewicza i on pomógł mu przetrwać trudny czas izolacji. Do dziś zna na

pamięć wiele wierszy Jarosława Iwaszkiewicza.

Prezentowane na wystawie zdjęcia wybrane zostały ze 130 fotografii, które Tadeusz Rolke zrobił Jarosławowi Iwaszkiewiczowi w ogóle. Fotografom towarzyszą opisy, które pochodzą m. in. z filmu *Stawisko* z 2010 r., w reż. Marka Grygiela. Kuratorką wystawy jest Beata Izdebska-Zybała. Wystawa prezentowana jest na werandzie domu, serdecznie zapraszamy

Beata Izdebska-Zybała

